

Już dziś specjalny dodatek **PUPIL ROKU**

● A w nim prezentujemy zwycięzców we wszystkich kategoriach

Gazeta Krakowska

Środa
22.10.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 246 (23 586)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Nowy Sącz. Nie ma chętnych na otwarcie restauracji na nowym stadionie Sandecji **str. 4**



Brawo, Yehuda! Pianista z Krakowa nagrodzony za mazurki w Konkursie Chopinowskim **str. 6**

Puszczę przejechał walec Wisły, która mknie w stronę ekstraklasy jak torpeda **str. 16**



TARNÓW
Taka nazwa przystanku wzbudzała śmiech, ale koniec z tym, będzie zmiana **str. 4**

PODHALE OPŁATA ZA PARKING STAJE SIĘ CZĘŚCIĄ CENY ATRAKCJI

Termy, górskie stoki, szlaki, płatne parkingi się mnożą

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Atrakcje turystyczne pod Tatrami zamykają bezpłatne parkingi. Opłaty za parkowanie wprowadziły właśnie Termy Chocholowskie, a już wcześniej niektóre stacje narciarskie. Taki zabieg to działanie nakierowane na zwiększenie zysku.

Termy w Chocholowie opłatę za parking wprowadziły 13 października. Z informacji umieszczonych na stronie internetowej basenów wynika, że opłata dotyczy wszystkich pojazdów.

- Decyzja ta wynika z konieczności pokrycia rosnących kosztów utrzymania infrastruktury, zwiększenia bezpieczeństwa wokół obiektu oraz dbałości o komfort odwiedzających nas Gości - czytamy w komunikacie. Zmiana uderzy oczywiście w korzystających z oferty basenów. Do ceny biletu wstępu dochodzi dodatkowa opłata. Na szczęście nie jest porażająco wysoka - zwłaszcza przy kilkugodzinnym pobycie.

Nie jest to pierwsza duża atrakcja turystyczna z płatnymi parkingami. Wcześniej płatność została wprowadzona na Stacji Narciarskiej Kotelnica Białczańska w Białce Tatrzańskiej.

Tam - jeśli ktoś chce zaparkować tuż przy dolnej stacji wyciągów narciarskich - musi zapłacić 15 zł za samochód. Pozostałe parkingi, na terenie przy drodze dojazdowej do ośrodka, znajdujące się niżej i w większej odległości od wyciągów - są bezpłatne.

W zimie parkometry pojawiły się także na parkingu w rejonie stacji narciarskiej na Polanie Szymoszkowej w Zakopanem. Zapłacić muszą ci, którzy parkują na postojach vis-à-vis stacji narciarskiej, a parkingi wzdłuż drogi, które należą do starostwa tatrzańskiego, są bezpłatne.

Czytaj str. 3

Poseł Ryszard Wilk chce urealnić stary próg podatkowy

Nowy Sącz. - Zmiana prawa z 2001 r. położy kres absurdowi pobierania podatku od drobnych, używanych rzeczy kupowanych przez osoby prywatne - mówi pos. Wilk. Projekt dotyczy też pożyczek **str. 5**

Nr ISSN 2353-6144

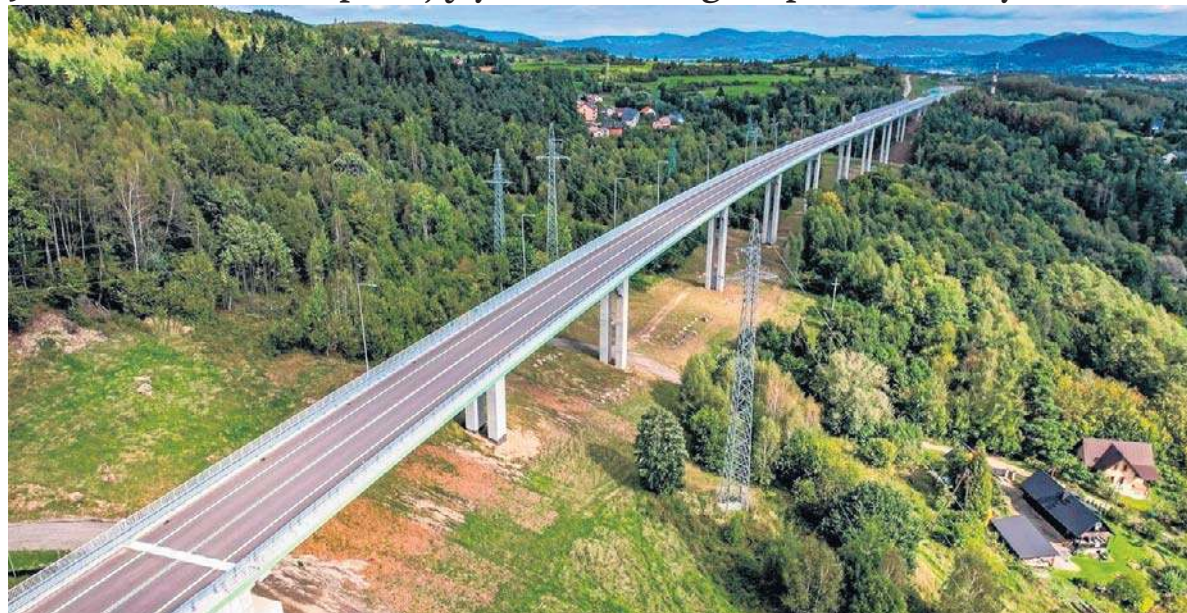
Nr indeksu 35015X



Kościelisko. Wielka awantura o plan zagospodarowania przestrzennego **str. 5**

NAJŁADNIEJSZA TRASA EKSPRESOWA W POLSCE POPROWADZI DO GRANICY ZE SŁOWACJĄ W ZWARDONIU

Jutro otwarcie! Imponujący odcinek drogi S1 przez Beskidy **str. 5**



Odcinek drogi S1 przecinający Beskidy do granicy ze Słowacją w Zwardoniu (pow. żywiecki) zostanie udostępniony do ruchu w czwartek. To ważna trasa także dla kierowców z Małopolski podróżujących na południe Europy

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● Sprawa zamachu stanu w Chile - wojskowego puczu generała Pinocheta w 1973 r., z uwzględnieniem roli amerykańskich i sowieckich służb specjalnych

Krzysztof Cugowski
piosenkarz



Same administracyjne zakazy nie zlikwidują problemów związanych z internetem

Media społecznościowe, podobnie jak i cały internet, oprócz ewidentnych cech pozytywnych niosą też niewiarygodne patologie, zwłaszcza dla dzieci. To gigantyczny problem. Nie wiem tylko czy zakazy administracyjne mogą coś zmienić w tym temacie.

Prawie zawsze, jak widzi się siedzącą gdzieś grupę młodych ludzi, to oni najczęściej ze sobą nie rozmawiają, tylko bawią się telefonami, które tak naprawdę są małymi komputerami.

W tej chwili bardzo rozrósł się pisemny sposób komunikowania. Może z jednej strony to dobrze, bo rozwija się umiejętność pisania, ale z drugiej strony to kompletna patologia, bo ludzie nie rozmawiają ze sobą, tylko piszą do siebie epistoły.

To bezsprzecznie zła sytuacja, ale ja nigdy nie wierzyłem i nie wierzę w administracyjne zakazy czegokolwiek. Nie mam pojęcia jak rozwiązać ten problem, ale wydaje mi się, że wszelkiego rodzaju zakazy zawsze powodują kontrakcje, a przede wszystkim jeszcze większe zainteresowanie tym, co jest zakazane.

Tak jest w każdej dziedzinie. Doskonałym przykładem jest doping w sporcie, o czym już wspominałem w innym komentarzu. Komisje antydopingowe zawsze są o jeden krok do tyłu. Zakazy nie prowadzą do likwidacji problemu, a jedynym efektem jest to, że te zakazy zaczyna się omijać.

Jeszcze raz podkreślę, że rozwój internetu spowodował ogromny dostęp do informacji i wiedzy. To nie podlega dyskusji.

Jednak z tym rozwojem pojawiły się patologie, jak dostęp małych dzieci do treści pornograficznych. To sytuacja trudna i same zakazy nic nie zmieniają.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
14°C



MIN
5°C

Wiatr pld. 8 km/h
Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przejaśnienia, bez opadów

JUTRO

MAX
18°C



MIN
9°C

Wiatr pld. 12 km/h
Zachmurzenie duże, opady deszczu nie są przewidywane

ZDJĘCIE DNIA

Przez trzy lata policja i urzędnicy tarnowskiego magistratu przechowywali sztabkę złota oraz gotówkę w obcej walucie, które zostały znalezione na jednej z ulic Tarnowa.

Przez ten czas nikt nie zgłosił się po zgubę, dlatego niedawno trafiła ona do osoby, która znalazła cenny przedmiot. - Zgodnie z procedurą w pierwszej kolejności mógł sobie odebrać to znalazca. Powiadomiliśmy go, przyszedł i odebrał zarówno sztabkę, jak i pieniądze - mówi Dariusz Luboń z Wydziału Podatków i Windykacji UMT. (ROG)



FOT. KRZYSZTOF KAPICA/ZDJ. ILUSTRACYJNE

ROZMOWA DNIA

„Halo, nie radzę sobie!” Depresja szkolna, czyli cichy krzyk młodych ludzi

Agnieszka Domanowska
agnieszka.domanowska@polskapress.pl

Rozmowa z Żanetą Malesińską, psychoterapeutą dzieci i młodzieży.

Czy depresja szkolna to dzisiaj narastający problem?

Zdecydowanie tak. Teraz mamy taki październikowy wysyp 11-12-latków, a przecież jeszcze niedawno ten wiek to było 15 lat. Problem narasta, a wiek się obniża. To powinno nas zaniepokoić.

Co jest główną przyczyną tego, że młodzi ludzie popadają w depresję?

Powodów jest wiele. Przede wszystkim - brak odporności psychicznej powoduje, że trudniej przejść przez naturalny okres dojrzewania. To czas buntu, przejmowania odpowiedzialności za siebie. Kiedy rodzice nie godzą się na ten bunt, wszystkie emocje zostają uwięzione w środku. Wtedy dochodzi do zaburzeń emocjonalnych, narasta lęk przed własnymi emocjami. Kolejna sprawa to mit szczęścia i sukcesu. Młodzież wszędzie widzi tiktoków, ludzi, którzy odnoszą sukces. A każdy sukces jest okupiony pracą, znajomością tematu, poświęconym czasem, ale też hejtem, krytyką, oceną. Do tego dochodzi poczucie braku bezpieczeństwa. Pandemia, zagrożenie wojną.

Wiele lęku o jutro jest w dorosłych, to jak dzieci mają czuć się z taką sytuacją pewnie i spokojnie? To wszystko ma wpływ. Także rozbieżność między ja realnym i idealnym. Chcę być taki, jak znany mi tiktok, jak rodzic, jak ulubiony raper, a nie mam predyspozycji - trudno wtedy akceptować siebie.

Wspomniała pani o hejcie. Jak bardzo niszczyć może być hejt w przypadku młodzieży?

Nastolatek odczuwa presję grupy, potrzebuje czuć się akceptowanym. Nasila się też lęk przed odrzuceniem. Można powiedzieć, że nawet zwykłe stwierdzenie „masz brzydkie buty” nastolatka, który jest wrażliwy, może odebrać jako odrzucenie. Jeżeli dziecko ma poczucie własnej wartości - przejmie to, co uważa za prawdę, resztę odrzuci. Ale jak nie ma tego poczucia własnej wartości, jest nadmierna reakcja na krytykę - czuje się nieakceptowany i bardzo mocno reaguje. Najczęściej depresyjnie - wycofuje się, nie ma motywacji do przebywania z ludźmi. Tutaj kluczowe jest stawianie granic i poczucie własnej wartości, nad którym pracujemy w gabinecie.

Kiedy rodzicom, opiekunom i nauczycielom powinna się zapalić lampka ostrzegawcza?



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

PRZYRODA

Pelzacz ogrodowy

Chwilę temu widziałem pracowniczego ptaszka zwanego pelzaczem ogrodowym. To gatunek, który u nas zimuje - jak na życzenie - sam przypomniał mi o swoim istnieniu. Ot, niepozorny ptaszek wielkości wróbla, z długim dziobem i ogonem. Upierzenie szarobure, nic ciekawego, ale za to bardzo ciekawy styl życia. Pelzacz dosłownie pelza po pniu drzewa. Od podstawy po koronę. Spiralnym ruchem okrąża pień wspierając się zrzecznie na ognie. Wtyka długi dziób w każdą szczelinę. Szuka owadów, poczwerek i pajaków. Mój pelzacz pracowicie badał pień starej lipy na skraju parku. Miał co robić. Odstająca kora i głębokie bruzdy kryły masę owadów i pajaków. Pewnie pomyślicie o dzieciolach, lecz pelzacz tym różni się od lekarzy drzew, iż nigdy nawet nie próbuje uderzyć dziobem w korę. Zabiera, co znajdzie i przelatuje na następne drzewo. Zaaferowany ptak biegł po pniu, nie zwracając uwagi na przechodniów, rowerzystów i hałasujące na ulicy samochody. Niniejszym dopisuję go do listy zimujących u nas ptaków twardzieli, które zimą mają w nosie. Przy okazji - pelzacz ogrodowy ma brata bliźniaka, pelzacza leśnego. W mieście go nie spotkacie, gdyż pomimo prawie identycznej aparycji i obyczajów za żadne skarby nawet nie zajrzy do miasta. Trochę inaczej śpiewa, ale najłatwiej poznać je po miejscu zamieszkania. Miastowy pelzacz zwie się ogrodowym. Zaś ten widziany w lesie to leśny.

Co my, jako dorośli, możemy zrobić? Otoczyć dziecko kłosem czy dać swobodę?
Jeżeli trzymamy dziecko pod kłosem, nie zdobędzie samodzielności i odpowiedzialności. Jeśli pozwolimy mu samemu decydować, bez naszego czuwania, obciążymy je za bardzo. Trzeba znaleźć złoty środek. Najprostsze, co możemy zrobić, to rozmawiać - ale rozmowy muszą być pozbawione oceny. Nastolatki i tak naturalnie siebie oceniają i porównują. ©©

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

22 PAŹDZIERNIKA

Imieniny obchodzą: Euzebiusz, Filip, Józefina, Kordian, Marek, Salomea
1923 – początek kilkunastodniowego strajku kolejarzy krakowskich, który w listopadzie przekształcił się w strajk powszechny i krwawe starcia z policją
1999 – premiera filmu „Pan Tadeusz” w reżyserii Andrzeja Wajdy



FOT. HTTPS://DOMIP2.PL

22 PAŹDZIERNIKA 1978
Inauguracja pontyfikatu papieża Jana Pawła II na placu Św. Piotra w Rzymie.
22 października Kościół katolicki na całym świecie wspomina w liturgii św. Jana Pawła II zmarłego 2 kwietnia 2005 r.

Koniec z bezpłatnymi parkingami na Podhalu

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Choć pobieranie opłat za parkingi przy atrakcjach jest zrozumiałe z punktu widzenia właścicieli terenów, to coraz częściej przybiera formy, które mogą szkodzić wizerunkowi regionu.

Opłaty za miejsce parkingowe stają się na Podhalu standardem. Obecnie turyści za postój muszą zapłacić praktycznie wszędzie.

Szlaki, ścieżki w koronach drzew, Krupówki

Zaczyna się już od wejścia na szlaki turystyczne w Tatrach. Najslawniejsze takie miejsce jest na Palenicy Białczańskiej, gdzie zaczyna się szlak do Morskiego Oka. Tam

cena postój zaczyna się od 50 zł za auto. Płatne postoje są jednak przy praktycznie wszystkich wejściach na szlaki.

W ostatnim czasie głośno zrobiło się o parkingu na Polanie Zgorzelisko w Małym Cichem, gdzie powstała najnowsza atrakcja - wieża widokowa Sky Walk Poronin. Inwestor, czeska firma, nie dysponuje własnymi parkingami. Dlatego zostały uruchomione płatne postoje na prywatnych gruntach na Zgorzelisku, a także w Małym Cichem.

Wysokość ceny wywołała szok

Rzecz w tym, że cena za postój umożliwiający dojście do wieży widokowej Sky Walk Poronin wszystkich zaszokowała - parkingowi kasowali turystów po 40 zł za samochód. To zdecydowanie wygórowana



FOT. ARCHIWUM, SCREEN ZE STRONY TERM CHOCHOŁOWSKICH

Termy Chochołowskie. Coraz więcej atrakcji turystycznych wprowadza odpłatności za parkowanie

stawka, tym bardziej że zwiedzanie nowej wieży widokowej zajmuje ok. godziny. Ostatecznie, po fali niezadowolonych,

cena została obniżona - do 30 zł za auto, co i tak za godzinne parkowanie wydaje się wygórowaną stawką.

Parkingi - bo opłat za wstęp nie da się już podnieść?

Karol Wagner z Tatrzańskiej Izby Gospodarczej podkreśla, że choć pobieranie opłat za parkingi przy atrakcjach turystycznych jest zrozumiałe z punktu widzenia właścicieli terenów, to coraz częściej przybiera formy, które mogą szkodzić wizerunkowi całego regionu.

- Jeśli nie da się już podnieść ceny biletu wstępu, bo rynek i konkurencja na to nie pozwalają, przedsiębiorcy próbują monetizować inne elementy swojej oferty - tłumaczy.

Jego zdaniem to zrozumiała strategia biznesowa, o ile ceny są rozsądne i proporcjonalne do wartości atrakcji oraz czasu spędzanego na miejscu.

- Dziesięć złotych za kilka godzin postoju przy termach to jeszcze akceptowalna stawka.

Ale jeśli za godzinę postoju na błotnistym placu trzeba zapłacić 30 czy 40 złotych, a sama atrakcja kosztuje mniej niż parking, to mamy do czynienia z patologią - ocenia.

Czasem cierpi wizerunek całego regionu

Wagner zwraca też uwagę na jakość zarządzania parkingami. - Jeśli opłata idzie w parze z porządkiem, monitoringiem, oznakowaniem i bezpieczeństwem, to można ją uzasadnić. Ale jeśli turysta nie wie, komu płaci, nie ma do kogo się zwrócić w razie problemu, a do tego grożą mu nielegalne kary umowne, to nie tylko psuje to jego doświadczenie, ale też szkodzi reputacji Podhala jako regionu przyjaznego gościom - podsumowuje. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA S.A.

0011416504

Transformacja energetyczna musi być racjonalna i elastyczna

Transformacja energetyczna nie może być realizowana w oderwaniu od potrzeb gospodarki i społeczeństwa. Zmiany muszą być odpowiedzialne, racjonalne i dostosowane do realiów ekonomicznych - podkreślił uczestniczący w panelu „Energia jutra: jak połączyć zieloną transformację z konkurencyjnością Europy”, który odbył się podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie.

Eksperti i przedstawiciele największych firm energetycznych, instytucji finansowych oraz administracji publicznej zgodzili się, że dążenie do neutralności klimatycznej nie może odbywać się kosztem konkurencyjności europejskiej gospodarki. Aby transformacja przyniosła realne korzyści, musi być prowadzona w sposób elastyczny, z poszanowaniem istniejących uwarunkowań rynkowych.

- Zmiany muszą być tak wdrażane, abyśmy w dalszej perspektywie mogli zapewnić relatywnie tanią energię dzięki inwestycjom m.in. w odnawialne źródła. To szansa dla polskiej gospodarki, wykonawców, dostawców i rynku

pracy. Jednak równie istotne jest uwzględnienie bieżących potrzeb społecznych i gospodarczych - zaznaczył Marcin Laskowski, Wiceprezes Zarządu ds. Regulacji PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Prezes Laskowski przypomniał, że strategia PGE ogłoszona w czerwcu 2025 roku zakłada inwestycje o łącznej wartości 235 mld zł do 2035 roku. Z tej kwoty 85 mld zł zostanie przeznaczony na odnawialne źródła energii - głównie morskie farmy wiatrowe - a 37 mld zł na budowę elastycznych mocy gazowych.

- Nasza strategia to połączenie ambicji i realizmu. Zakłada stopniowe odchodzenie od węgla na rzecz odnawialnych źródeł, takich jak energia wiatrowa i słoneczna. Kluczowym elementem pozostaje elastyczność - w momentach wzmożonego zapotrzebowania system będzie wspierany przez źródła gazowe. To gwarantuje bezpieczeństwo energetyczne - wyjaśnił Laskowski.

Dodał, że PGE inwestuje również w rozbudowę i cyfryzację sieci dystrybucyjnej, co ma kluczowe znaczenie dla efektywnego zarządzania energią w przyszłości. Istot-



nym elementem transformacji, jak zaznaczył, jest także modernizacja systemów ciepłowniczych.

- Polska dysponuje jednym z największych systemów ciepłowniczych w Europie. Ponad połowa obywateli korzysta z ciepła z sieci. Do 2050 roku transformacja tego sektora może pochłoniąć nawet 500 mld zł. To wyzwanie technologiczne, legislacyjne i finansowe. Dlatego

inwestujemy m.in. w pompy ciepła, kotły elektrodowe, magazyny ciepła, ale też w elastyczne moce gazowe - podkreślił.

Rosnące zainteresowanie zieloną energią potwierdziła Dorota Zawadzka-Stępiak, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jak poinformowała, tylko w ramach naboru na dofinansowanie

magazynów energii wpłynęły wnioski na łączną kwotę 28 mld zł, przy planowanej alokacji 4 mld zł.

- To pokazuje ogromne zainteresowanie i potencjał. Do 2030 roku NFOŚiGW przeznaczy na zieloną transformację około 100 mld zł. Ale musimy pamiętać, że same środki publiczne nie wystarczą - kluczowa będzie współpraca z sektorem prywatnym - podkreśliła.

Dorota Jeziorowska z Ministerstwa Energii zapowiedziała, że jeszcze w 2025 roku zaktualizowany zostanie „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu”. Równolegle rozpoczną się prace nad nową polityką energetyczną Polski oraz strategią rozwoju ciepłownictwa.

Ważnym uczestnikiem zmian pozostaje Europejski Bank Inwestycyjny, który do końca dekady planuje przeznaczyć około 1 biliona euro na zielone inwestycje. Jednocześnie instytucje unijne coraz mocniej akcentują konieczność zapewnienia konkurencyjności, stabilności cen energii oraz bezpieczeństwa energetycznego.

Transformacja energetyczna to proces nieunikniony, ale musi być prowadzony z rozważą i w sposób zrównoważony. Kluczowe jest zachowanie równowagi między celami klimatycznymi a potrzebami gospodarki i społeczeństwa. Elastyczność, realizm i współpraca sektora publicznego z prywatnym to fundamenty skutecznych działań. Europa może pozostać konkurencyjna, tylko jeśli zielona energia będzie dostępna, bezpieczna i przystępna cenowo.

Nowy eksponat w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa w Alwerni

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

POWIAT CHRZANOWSKI. Nowy eksponat to samochód Mercedes LAF 1113 z 1975 r. Pojazd został przekazany przez delegację strażaków z OSP Rząska, na czele z naczelnikiem Michałem Jarosem.

Mercedes LAF 1113 to nie tylko świadectwo historii techniki pożarniczej, ale także symbol zaangażowania i pasji strażaków ochotników, którzy od pokoleń dbają o bezpieczeństwo lokalnych społeczności.

W tym roku Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni wzbogaciło się także o inne cenne eksponaty. Do zbiorów trafiły: samochód pożarniczy FSC-Lublin Żuk A15

oraz przyczepa lekka POM WW-200.

Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni zostało założone w 1953 roku przez kpt. poż. Zbigniewa Gęsikowskiego i od tamtej pory gromadzi, konserwuje i prezentuje sprzęt związany z historią ochrony przeciwpożarowej. W zbiorach znajduje się kilkaset eksponatów – od ręcznych sikawek, przez wozy konne, aż po sprzęt używany przez jednostki strażackie w drugiej połowie XX wieku.

To miejsce, gdzie historia straży pożarnej spotyka się z pasją i tradycją. Muzeum odwiedzą zarówno turyści, jak i całe grupy szkolne, a dzięki stale poszerzanym zbiorom staje się ono jeszcze bardziej atrakcyjnym punktem na mapie Małopolski. ©P



Zabytkowy wóz bojowy zasilili imponujące zbiory muzeum

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

Już w czerwcu Nowosądecka Infrastruktura Komunalna rozpoczęła szukanie najemcy powierzchni, na której ma powstać restauracja. Do dyspozycji jest 165 mkw., ale chętnych brak.

Nowy stadion dla MKS Sandecja to nie tylko murawa i trybuna. To także okazały obiekt, który zgodnie z planem miał tętnić życiem nie tylko w dni meczowe. Gwarantowałyby to między innymi otwarcie tam restauracji. Żeby to było możliwe, musiałby się znaleźć jednak najemca, który dodatkowo mógłby prowadzić również kiosk gastronomiczny na trybunach.

Były już cztery konkursy – i nic

Z myślą o potencjalnym najemcy zmieniono nawet lokalne zasady dotyczące sprzedaży alkoholu na obiektach sportowych. Choć wiadomo było, że w praktyce chodzi o możliwość otwarcia restauracji na obiektach nowego stadionu dla MKS Sandecja, to w uchwale była mowa o wszystkich obiektach sportowych i to właśnie wywołało wśród radnych najwięcej kontrowersji. Ostatecznie jednak większość poparła projekt uchwały przede wszystkim z myślą o stadionie.



Nowy stadion. W tym obiekcie na parterze miałyby powstać restauracja. Na razie mimo obniżenia ceny – do 40 zł za mkw. – nie ma chętnych na wynajem miejsca na lokal

I choć wydawać by się mogło, że to dobre miejsce i okolice, aby otworzyć restaurację, chętni się nie pojawili. Odbyły się cztery konkursy. Pierwszy konkurs na najem lokalu ogłoszono jeszcze w czerwcu, z możliwością rozpoczęcia działalności od 1 września.

Umowa najmu miała obowiązywać przez 10 lat, a zgodnie ze specyfikacją cena wynajmu wynosiła początkowo 75 zł za metr kwadratowy. Najemcy gwarantowano również wyłączność na obsługę gastronomiczną podczas

wszystkich wydarzeń organizowanych na stadionie. Nie było chętnych.

Będą konsultacje rynkowe

Mimo ogłoszenia w sumie czterech konkursów i obniżenia ceny – nawet do 40 zł

Wydawać by się mogło, że nowy stadion to dobre miejsce i okolice, aby otworzyć restaurację. Dotąd jednak chętni się nie pojawili

za metr kwadratowy – nie udało się znaleźć chętnych do wynajmu lokalu. W związku z tym spółka zawiadująca stadionem zdecydowała się ogłosić zaproszenie do udziału w konsultacjach rynkowych.

Ich celem jest pozyskanie opinii, oczekiwań oraz propozycji warunków współpracy od potencjalnych partnerów zainteresowanych zagospodarowaniem i prowadzeniem działalności gastronomicznej w obiekcie. Termin składania wniosków upływa 31 października. ©P

Z nazwy przystanku autobusowego śmiała się cała Polska. Radni podjęli uchwałę. Czy to zakończy zabawę?

Andrzej Skórka
andrzej.skorka@polskapress.pl

TARNÓW. Chodzi o przystanek o nazwie „Matki Bożej Fatimskiej-Curie”, który zyskał sławę w internecie. Teraz, na wniosek prezydenta, radni zmienili jego nazwę.

Nazwa widniała na przystanku od lat, ale w 2021 r. błyskawicznie stała się internetowym memem. Udostępnione w sieci zdjęcie wiaty przystankowej ze zbitką nazwy alei Matki Bożej Fatimskiej oraz nazwiska polskiej noblistki, która jest patronką sąsiedniej ulicy, zrobiło furorę.

Urzędnicy tłumaczyli, że nazwa powstała zgodnie z regułami rozporządzenia ministra transportu i budownictwa, ale zdjęcie przystanku opatrzone krótkim opisem: „W Tarnowie pogodzili religię z nauką” wywoływało

uśmiech i pisały o nim media w całej Polsce.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rada Miejska w Tarnowie podjęła uchwałę: z nazwy przystanku wykreślono „Curie” i wstawiono w to miejsce „ZPS” – skrót od Zespołu Przychodni Specjalistycznych. – Już dość się wszyscy pośmiali i wystarczy. Pora to zmienić – stwierdził prezydent Jakub Kwaśny w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Co na to mieszkańcy? Zachwyceni nie są. – Ten przystanek się ludziom jednoznacznie kojarzy, a po zmianie będą się mylić – dziwił się zmianie nazwy starszy pan. – Ci radni nie mają ważniejszych rzeczy do roboty? – komentowała jedna z pasażerek.

Co ciekawe, na przystanku po przeciwnej stronie ulicy widnieje skrótowa nazwa przystanku: „Fatimskiej-Curie”. ©P

Paulina Marcinek-Kozioł
paulina.marcinek@polskapress.pl

Dzięki tym pieniądzą dwukrotnie więcej mieszkańców skorzysta z pomocy Asystenta Osobistego Osoby Niepełnosprawnej, a przy ulicy Krzyskiej powstanie kuchnia treningowa.

Z projektu skorzystają w dużej mierze osoby niepełnosprawne, które zyskają asystentów osobistych. Co prawda w Tarnowie dzięki rządowym programom od kilku lat funkcjonuje taka forma pomocy, ale jest ona niewystarczająca. Chętnych zgłasza się zdecydowanie więcej niż Centrum Usług Społecznych ma dostępnych miejsc. Miejski Zespół do Spraw Orzekania Niepełnosprawności w Tarnowie co roku wydaje ponad 2 tysiące orzeczeń o niepełnosprawności.



Przy ul. Krzyskiej ma być kuchnia treningowa

– Widzimy duże potrzeby osób, które zgłaszają się do nas i chcą otrzymywać opiekę i wsparcie w codziennym funkcjonowaniu. Do tej pory było tak, że prawie połowa złożonych wniosków nie mogła uzyskać takiego wsparcia – tłumaczy Marzena

Habel z Centrum Usług Społecznych w Tarnowie.

Już niedługo to się zmieni, bo CUS będzie realizował także program „PoMOCNY Tarnów”. Co roku z pomocy Asystenta Osobistego Osoby Niepełnosprawnej korzystało w mieście od 100 do 120 osób. Teraz będzie mogło ich być dwukrotnie więcej. Asystenci pomogą potrzebującym w codziennych czynnościach, jak zakupy czy wyjście do lekarza.

Lepszy start dla wychowanków pieczy zastępczej

Na wsparcie dzięki programowi będą mogli liczyć m.in. wychowankowie pieczy zastępczej. CUS chce ułatwić im start w dorosłość, dlatego zorganizuje dla nich m.in. warsztaty, treningi, wyjazdy, a potem nawet przez rok dołoży się do wynajmowania przez nich mieszkania. ©P

Kuchnia treningowa

Zmysł o nich, a także wszystkich mieszkańców, powstanie m.in. kuchnia treningowa. Pomieszczenie, które obecnie stoi puste w bloku przy ul. Krzyskiej, zostanie przearanżowane na kuchnię. W nowym miejscu planowane są spotkania, warsztaty i przede wszystkim wspólne gotowanie. – Właśnie w ten sposób chcemy zachęcić rodziny do wspólnego spędzania czasu i robienia czegoś razem, a wychowanków pieczy zastępczej do zdobywania nowych kompetencji – wyjaśnia Marzena Habel.

Zaplanowane działania to jedno z wielu w ramach projektu „PoMOCNY Tarnów”, które będą realizowane w latach 2025-2029. Wartość projektu to przeszło 15 mln złotych, z czego ponad 13 mln zł stanowi wsparcie z funduszy europejskich. ©P

Imponujący odcinek drogi S1 przez Beskidy gotowy. Jutro otwarcie dla ruchu

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Odcinek drogi S1 przecinający Beskidy do granicy ze Słowacją to ważna trasa także dla kierowców z Małopolski, podróżujących na południe Europy przez Zwardoń w powiecie żywieckim.

Według wielu ekspertów wiążą się przez Beskidy odcinek S1 jest najładniejszą trasą w kraju. Jest to tzw. obejście Węgierskiej Górki o długości 8,5 km. W poniedziałek odbyło się przejęcie odcinka od wykonawcy. Jutro trasa zostanie udostępniona do ruchu.

Odcinek połączył węzeł Węgierska Górka (dawniej Przybędza) z węzłem Milówka. Na długości 4,7 km droga jest

dwujezdniowa, a na długości 3,8 km przebiega jedną jezdnią. Trasa zapewni bezpośrednie, szybkie połączenie na trasie Bielsko-Biała – granica polsko-słowacka w Zwardoniu, a wraz z brakującym odcinkiem S1 od Mysłowic do Bielska, której realizacja także trwa, skróci podróże na południe Europy również z Małopolski.

Inwestycja obejmuje pięć estakad i trzy mosty o łącznej długości 2,3 km oraz dwa dwunawowe tunele o łącznej długości około 1,8 km – wyliczają w GDDKiA.

Skala trasy sprawia, że jest to jednocześnie jedna z najdroższych inwestycji drogowych w Polsce w przeliczeniu na kilometr. Jej koszt szacowany jest na około 1,5 miliarda złotych.

©P



Droga S1. Jutro oddany zostanie do ruchu odcinek trasy S1 przecinający Beskidy

Awantura w Kościelisku. Czy 9 lat pracy pójdzie do kosza?

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Od dziewięciu lat mieszkańcy Kościeliska czekają na nowy plan zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem w poniedziałek radni opozycyjni doprowadzili do zerwania sesji rady gminy.

W poniedziałek w Kościelisku miała odbyć się jedna z najważniejszych sesji rady tej kadencji, poświęcona uchwaleniu planu zagospodarowania dla części miejscowości. Dokument jest przygotowywany od dziewięciu lat, a jego brak blokuje wiele inwestycji.

– Ludzie czekają tu po dziewięć lat, żeby na swojej działce wybudować dom dzieciom! – grzmiał radny Władysław Długosz.

Plan budzi jednak ogromne emocje. Jedni mieszkańcy chcą jego szybkiego przyjęcia, inni sprzeciwiają się proponowanym zmianom, obawiając się nadmiernej zabudowy i wejścia deweloperów. Kolejni protestują, bo ich działki nie zostały uwzględnione jako budowlane.

Spór o czas i konsekwencje

Wójt Roman Krupa apelował o podjęcie decyzji, podkreślając, że od uchwalenia planu zależy kształt przyszłego dokumentu planistycznego. – Plan ogólny zasysa z planu miejscowego tereny budowlane. Jeżeli



Atmosfera na sali była napięta. Mieszkańcy, którzy przyszli na sesję, nie kryli irytacji

tego nie uda się uchwalić, to jesteśmy tych terenów pozbawieni – tłumaczył wójt.

Nie wszyscy radni podzielali ten punkt widzenia. – Czas jest ważny, ale nie może być straszakiem. Jesteśmy pod presją! – mówił radny Władysław Bętkowski.

Emocje na sali i wyjście radnych

Atmosfera na sali była napięta. Mieszkańcy, którzy przyszli na sesję, nie kryli irytacji.

– Dość bicia piany! – mówili głośno. W pewnym momencie napięcie tak wzrosło, że prowadzący obrady poprosił o interwencję straży gminną.

Kiedy okazało się, że wniosek o odesłanie planu z powrotem do komisji został odrzucony (7 głosów za, 7 przeciw), opozycja wobec wójta straciła większość z powodu nieobecności jednej z radnych. Wtedy część radnych opuściła salę. Spowodowali w ten sposób, że nie było quorum i uniemożliwili dalsze głosowania.

Część radnych opuściła salę. Spowodowali w ten sposób, że nie było quorum i uniemożliwili dalsze głosowania

– Nie dam się szantażować w ten sposób! – mówił, opuszczając salę, radny Mateusz Stopka-Gadeja.

Były przewodniczący rady, Artur Bukowski, ostrzegał, że brak uchwały oznacza zmarnowanie lat pracy. – Jeżeli dziś nie uchwalimy tego planu, to pójdzie on do kosza – mówił.

Stracony czas, stracone pieniądze

Plan, nad którym pracowano od niemal dekady, może ponownie trafić do szuflady. To dziewięć lat pracy i blisko pół miliona złotych z budżetu gminy. Sam koszt pracy planisty to około 350 tys. zł, a doliczając diety radnych i czas urzędników, suma rośnie jeszcze bardziej.

Mieszkańcy nie kryli rozgoryczenia. – Wybraliśmy was po to, żebyście nas reprezentowali, a nie wychodzili z obrad! – krzyczeli w stronę radnych opuszczających salę. – Nie chcecie głosować, to zdajcie mandat! – mówili oburzeni.

Na razie nie wiadomo, kiedy rada ponownie zajmie się dokumentem. Bez uchwalenia planu część terenów w Kościelisku pozostanie w planistycznej próżni, a nowe inwestycje będą wymagały indywidualnych decyzji o warunkach zabudowy.

Jedno jest pewne: spór o przyszłość Kościeliska jeszcze się nie zakończył, a cierpliwość mieszkańców wyczerpała się.

©P

Posel z Sądecczyny chce urealnić stary próg podatkowy. Ruszyły konsultacje społeczne

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

NOWY SĄCZ. – Zmiana położenia kres absurdu pobierania podatku od drobnych, używanych rzeczy kupowanych przez osoby prywatne – uważa sędziowski poseł Ryszard Wilk z Konfederacji.

Aktualnie obowiązująca ustawa o podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) określa, że podatek jest pobierany od wszelkich transakcji powyżej 1000 złotych. Oznacza to, że podatek trzeba zapłacić nawet wtedy, gdy ktoś kupi od innej osoby używany rower, hulajnogę, konsolę, telewizor czy meble.

Prawo sprzed 20 lat

– Większość Polaków nawet nie zdaje sobie sprawy, że powinna zapłacić 2 procent podatku, gdy kupuje coś używa-

nego od innej osoby. Dowiadują się o tym dopiero wtedy, gdy dostaną pismo z urzędu skarbowego – tak jak pewien pan, który kupił rower za 1500 zł i został wezwany do zapłaty 30 zł podatku. To jest po prostu niesprawiedliwe i nie logiczne – mówił podczas konferencji w Sejmie poseł Ryszard Wilk.

Zdaniem parlamentarzysty Konfederacji z Nowego Sącza wprowadzone w 2001 roku przepisy powinny się zmienić. Tym bardziej że przez te ponad 20 lat w Polsce zmieniło się wszystko: zarobki wzrosły ponad 6-krotnie, a ceny poszły w górę.

Zamiast 1000 – 5000

Dlatego też przygotował projekt zmiany ustawy, która zakłada podniesienie progu zwolnienia z podatku z obecnych 1000 zł do 5 tys. zł. Dzięki temu zwykłe, codzienne transakcje między osobami prywat-



Posel Ryszard Wilk (na zdjęciu w środku) chce zmienić ustawę o podatku od czynności cywilnoprawnych

nymi nie będą już obciążone dodatkowym podatkiem.

– W 2001 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 760 zł brutto. W przyszłym roku będzie to już ponad 4800 zł. Nie ma więc żadnego uzasadnienia, by próg zwolnienia z po-

datku wciąż był tak niski, jak wtedy, gdy internet dopiero raczkował, a o Allegro mało kto słyszał – podkreślił Wilk.

W ocenie posła z Sądecczyny podniesienie limitu do 5000 zł nie tylko ułatwi życie obywatelom, ale też zmniej-

szy biurokrację i koszty funkcjonowania administracji skarbowej. Dziś urzędy skarbowe – dzięki nowym unijnym przepisom i systemom automatycznej analizy danych – wysyłają tysiące wezwań do zapłaty PCC od drobnych zakupów dokonywanych w internecie.

Używany rower czy telewizor to nie są rzeczy luksusowe

– Dochodzi do sytuacji, że państwo wydaje 18 zł na list polecony po to, żeby ściągnąć 20 zł podatku. To czysty absurd. Zamiast marnować pieniądze i czas urzędników, lepiej ułatwić ludziom życie i pozwolić im spokojnie kupować używane rzeczy – przekonywał Wilk. – Państwo nie powinno karać ludzi za to, że kupują używany rower, telewizor czy komplet opon. To nie są luksusowe transakcje, tylko normalne elementy codziennego życia. Dla-

tego chcemy w końcu skończyć z tą niesprawiedliwością.

Projekt dotyczy również pożyczek

Projekt ustawy przewiduje, że nowe przepisy wejdą w życie miesiąc po ogłoszeniu, a oprócz sprzedaży rzeczy ruchomych wyższy limit zwolnienia obejmie także pożyczki między osobami prywatnymi, które dziś również podlegają temu samemu podatkowi.

Weź udział w konsultacjach

Projekt ustawy posła Ryszarda Wilka poparło 16 posłów Konfederacji. Dokument trafił już do marszałka Sejmu, a teraz ruszyły konsultacje społeczne. Udział może wziąć w nich każda chętna osoba. Wystarczy wejść na stronę internetową Sejmu w zakładkę „Prace Sejmu” i następnie wybrać zakładkę „Konsultacje społeczne”. ©P

Kraków stolicą kina nauki i technologii. Startuje Science & Technology Film Festival



Większość wydarzeń Science & Technology Film Festivalu odbędzie się w Krakowskim Parku Technologicznym

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

22 października Kraków zamieni się w światową stolicę kina nauki i technologii. Pierwszy Science & Technology Film Festival to filmy z całego świata i kultura „Sonda”.

I Międzynarodowy Festiwal Filmów Naukowych i Technologicznych Science & Technology Film Festival odbędzie się w dniach 22-25 października. To wydarzenie, które ma ambicję wyróżniać najlepsze produkcje filmowe o tematyce naukowej i technologicznej, a także stać się platformą wymiany wiedzy, pomysłów i doświadczeń.

Program festiwalu obejmuje pokazy konkursowe i sekcje specjalne, w ramach których widzowie zobaczą filmy popularnonaukowe, dokumentalne i fabularne z całego świata. Uczestnicy festiwalu będą mogli wziąć udział w spotkaniach z twórcami i naukowcami, a także w debatach, warsztatach i panelach dyskusyjnych.

- Chcemy pokazać, że nauka to nie tylko laboratoria i wykresy, ale przede wszystkim ludzie i historie, które zmieniają rzeczywistość - podkreśla Piotr Biedroń, dyrektor festiwalu.

Statki kosmiczne

Festiwal wystartuje w Krakowskim Parku Technologicznym. Ponad sto pokazów filmowych oraz wydarzenia towarzyszące będą odbywać się także w kilku innych miejscach Krakowa. Każde otrzymało nazwę inspirowaną legendarnymi statkami kosmicznymi z filmów science-fiction: USCSS Nostramo, USS Enterprise, Discovery One i Protus. Nie zabraknie także nietypowych przystanków - USS Sulaco zacumuje w Akademii Sztuk Pięknych, Skyship One

uniesie widzów ponad miastem w Sky7 Cracow, a Kosmokrator zamieni Klub Spotkań Poczta Główna w wyjątkową arenę kina klasy B. Z kolei Red Dwarf odnajdzie swoje miejsce na Wydziale Informatyki AGH.

Grand Prix

Ważnym punktem festiwalu jest międzynarodowy konkurs filmowy, w którym rywalizują produkcje z całego świata - od intymnych historii o odkryciach, przez dokumentalne portrety naukowców, po animacje i fabuły science-fiction. Napłynęło ponad 1300 zgłoszeń ze 120 krajów, z których 58 filmów zakwalifikowało się do konkursu głównego. Produkcje powalczą w sześciu kategoriach: pełnometrażowe i krótkometrażowe filmy fabularne, dokumentalne, animacje oraz najlepszy film polski. Spośród laureatów wyłoniony zostanie zdobywca Grand Prix Festiwalu - najważniejszego wyróżnienia, przyznawanego za wyjątkową artystyczną wizję, oryginalność i siłę przekazu.

Organizatorzy przygotowali szereg wydarzeń, które pozwolą spojrzeć na naukę i technologię z różnych, często zaskakujących perspektyw. Jednym z wyjątkowych punktów programu będą pokazy specjalne 15 odcinków legendarnej „Sondy” - programu popularnonaukowego, który przez lata rozpałał wyobraźnię Polaków i wprowadzał ich w świat techniki, przemysłu i kosmosu. Prowadzona przez Zdzisława Kamińskiego i Andrzeja Kurka, „Sonda” była podróżą w przyszłość i pierwszym kontaktem z wielkimi wizjami nauki. Widzowie poznawali zasady działania nowych technologii, zagłębiali do kosmicznych laboratoriów i dowiadywali się, jak odkrycia naukowe wpływają na codzienne życie. Informacje: www.sciencefilmfestival.pl

Nagrodzony za mazurki. Recital Yehudy Prokopowicza

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Recitalu krakowskiego pianisty Yehudy Prokopowicza można będzie posłuchać w Filharmonii Krakowskiej we wtorek 28 października.

Krakowski pianista Yehuda Prokopowicz otrzymał podczas zakończonego w nocy z poniedziałku na wtorek Konkursu Chopinowskiego nagrodę od Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków. To najstarsza nagroda specjalna Konkursu, przyznawana od 1927 roku. Mazurki Fryderyka Chopina zajmują szczególnie miejsce w sercu artysty, dlatego wyróżnienie to sprawiło mu wyjątkową radość.

- Za co ich nie kochać? Miłości się nie tłumaczy. To jest wszystko, co było w sercu Chopina. Wszystko przekazał do mazurków. To wielka radość je grać. Można przekazać całego kompozytora w dwuminutowym utworze. Niesamowite - powiedział pianista Polskemu Radiu.

Kraków gratuluje

„Panu Prokopowiczowi serdecznie gratuluję wyróżnienia! Dziękuję za niezapomniane emocje i muzyczne doświadczenia wszystkim biorącym udział w tegorocznym Konkursie Chopinowskim!” - napisał na Facebooku prezydent Krakowa Aleksander Miszalski.

Wyróżnienie dla studenta I roku Akademii Muzycznej



Yehuda Prokopowicz zagrał mazurki najlepiej ze wszystkich uczestników Konkursu Chopinowskiego

w Krakowie przyjęto z wielką radością na jego macierzystej uczelni. - Cieszymy się ogromnie, bo jest to pierwsza nagroda dla naszego aktualnego studenta od bardzo wielu lat. Nagroda za mazurki jest szczególnie spośród tych pozaregulaminowych, bo uderza w samo sedno stylu chopinowskiego. Jesteśmy szczęśliwi, że ich wykonanie przez Yehudę spełniło kryteria Polskiego Radia. Widać było, że czerpie on wielką radość z ich grania i nie bez powodu tak dużo umieścił ich w swym programie. Yehuda świetnie czuje się w tej formie - mówi prof. dr hab. Marek Szlezer, kierownik Katedry Fortepianu w Akademii Muzycznej.

- To ogromne wyróżnienie i chyba najbardziej prestiżowe spośród nagród specjalnych w konkursie. Uczelnia jest bardzo dumna, że ma takiego fantastycznego studenta - dodaje dr Krzysztof Książek, nauczyciel Yehudy z Akademii Muzycznej.

„To nie jest oczywiste”

Cieszy się także mgr Olga Łazarska, dyrektorka PSM II st. im. W. Żeleńskiego w Krakowie, gdzie uczył się niedługo Yehuda Prokopowicz. - Bardzo się cieszymy, że Yehuda tak dobrze gra mazurki Chopina. Jest to bardzo stylowe i polskie. Bardzo duże zasługi na tym polu ma prof. Stefan Wojtas, który zaraził go tymi mazurkami. Potrafił mu pokazać

i przekazać ich charakter - mówi. I dodaje: - Bardzo byłoby dobrze, gdyby Kraków jakoś uhonorował Yehudę. Bo zdobycie takiej nagrody nie jest takie oczywiste.

W Urzędzie Miasta Krakowa jeszcze nie zastanawiano się nad tą sprawą. - Jeszcze za wcześnie, aby mówić o konkretach. Pan prezydent na pewno bardzo się cieszy i pogratulował Yehudzie sukcesu w mediach społecznościowych. Na razie nie wiem, czy pójdzie za tym jakaś nagroda - powiedziała nam Joanna Krzezińska, rzeczniczka prasowa prezydenta Miasta Krakowa.

Prezydent Aleksander Miszalski na Facebooku napisał: „Dlaczego Konkursy Chopinowskie zawsze odbywają się w Warszawie. Może czas na Kraków?”. Zdając sobie sprawę z nierealności tego pomysłu, dodał jednak na koniec tego wpisu emotkę z przymrużonym okiem.

- Nie wiem, czy Kraków by to dźwignął. To jest ogromnie rozpędzona maszyna. No i Narodowy Instytut Fryderyka Chopina mieści się przecież w Warszawie - powątpiewa Olga Łazarska.

Koncert w Filharmonii

O promocję Yehudy zadbała już Filharmonia Krakowska. Młody pianista wystąpi na jej scenie we wtorek 28 października o godz. 19.30. Bilety w cenach od 40 do 90 zł można kupić na stronie internetowej: <https://filharmoniakrakow.pl/>

Publiczność pokochała go w Konkursie Chopinowskim, teraz zagra w Filharmonii

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Wirtuoz fortepianu skradł serca publiczności XIX Międzynarodowego Konkursu Fortepianowego im. Fryderyka Chopina. Teraz Piotra Pawlaka będzie można usłyszeć w Krakowie.

„Mamy niezwykłą przyjemność zaprosić Państwa na pierwszy z serii recitali mistrzowskich z udziałem pianistów, którzy w sposób szczególny wyróżnili się podczas XIX Międzynarodowego Konkursu Fortepianowego im. Fryderyka Chopina” - zapowiada występ Piotra Pawlaka Filharmonia Krakowska.

Uczestnik trzeciego etapu Konkursu Chopinowskiego zagra w Krakowie w ostatnim tygodniu października. Pianista zaprezentuje dwie sonaty w to-



Piotr Pawlak zagra przed krakowską publicznością

nacji h-moll: Ferenc Liszt S.178 oraz Fryderyka Chopina z opusu 58.

Recital mistrzowski Piotra Pawlaka zaplanowano 27 października o godz. 19.30. Bilety od 40 do 90 zł do nabycia w Filharmonii Krakowskiej.

„Drodzy przyjaciele, bardzo serdecznie dziękuję wam za wsparcie, którego udzielaliście mi podczas Konkursu Chopinowskiego. Chociaż nie będzie mnie można posłuchać w Filharmonii Narodowej w najbliższych dniach, to w najbliższych tygodniach będzie mnie można usłyszeć w wielu miejscach w Polsce i za granicą” - powiedział Piotr Pawlak w krótkim nagraniu opublikowanym w mediach społecznościowych.

Piotr Pawlak uznawany jest za jednego z najbardziej wszechstronnych polskich pianistów młodego pokolenia. Muzyk nie zakwalifikował się do IV etapu Konkursu Chopinowskiego, ale wielu słuchaczom to jego wykonania przypadły do gustu najbardziej.

Pianista angażuje się w przywracanie improwizacji do świata muzyki klasycznej. In-

spiruje się w tym zakresie historyczną praktyką wykonawczą, np. poprzez wykonywanie improwizowanych kadencji w koncertach Mozarta. Na konkursie chopinowskim w Darmstadt oprócz 1. nagrody uzyskał też nagrodę za najlepszą improwizację na temat z „Wolnego Strzelca” Webera. W 2020 roku otrzymał drugą nagrodę w konkursie improwizacji fortepianowej „Transatlantyk Instant Composition Contest” w ramach Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Katowicach.

Pianista jest uzdolniony również w naukach ścisłych - pochłania go doktorat na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki Uniwersytetu Gdańskiego, który obecnie pisze. Dla niego było to już trzecie podejście do Konkursu Chopinowskiego, wcześniej próbował swoich sił w latach 2015 i 2021. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Rynek pracy w fazie zwolnienia

Z badania Randstad Monitor Rynku Pracy wynika, że w 2025 roku ponad połowa Polaków (54 proc.) otrzymała podwyżki, jednak ich skala była mniejsza niż we wcześniejszych latach. Największa grupa pracowników (45 proc.) zanotowała wzrost wynagrodzenia w przedziale 5-10 proc., a 29 proc. zatrudnionych otrzymało podwyżkę do 5 proc. To spadek odpowiednio o 3 i 6 p. proc. względem 2024 r. Podwyżki w przedziale 10-20 proc. otrzymało 15 proc. pracowników, co oznacza spadek o 6 p. proc. w ciągu

roku. Z raportu Randstad wynika, że spowolnienie rynku pracy w Polsce od 2023 r. utrzymuje rotację na stabilnym poziomie. W efekcie w ostatnim półroczu pracodawcę zmieniło 19 proc. zatrudnionych, a stanowisko w obrębie firmy 16 proc. Średni czas poszukiwania nowej pracy w Polsce wyniósł w 2025 r. prawie 4,5 miesiąca, co stanowi rekord w historii badania od 2017 r. i oznacza wzrost o 1,5 miesiąca w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku.
oprac. WS|PAP

BRATYSŁAWA

Niedoszły zabójca skazany



Sąd w Bańskiej Bystrzycy skazał Juraja Cintulę, który w maju 2024 roku strzelał do premiera Słowacji Roberta Ficy, na 21 lat więzienia. Sąd uznał, że był to czyn terrorystyczny. Cintula, 72-letni emeryt, został zatrzymany bezpośrednio po oddaniu pięciu strzałów do premiera. W sądzie tłumaczył, że nie chciał zabić polityka.

BRUKSELA

Poprawa na polskich drogach

W Polsce w wypadkach drogowych zginęło w 2024 roku blisko 1,9 tysiąca osób. To nadal wysoki wskaźnik w porównaniu do innych krajów UE, ale Polska odnotowała największy spadek liczby ofiar śmiertelnych na drogach w Unii - o 35 proc. w porównaniu do 2019 r. - wynika z danych Komisji Europejskiej. Ze statystyk opublikowanych przez Komisję wy-

nika, że w całej UE w 2024 roku w wypadkach drogowych zginęło 19 940 osób. Polska, mimo że wciąż znajduje się powyżej średniej unijnej pod względem liczby osób zabitych na drogach na milion mieszkańców (średnia to 45, a w Polsce 52), w ciągu ostatnich pięciu lat odnotowała największą poprawę w całej Wspólnocie.
oprac. WS|PAP

ŁÓDŹ

- Celem zbiórki podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy będzie leczenie chorób przewodu pokarmowego u dzieci, czyli gastroenterologia dziecięca - ogłosił w Łodzi prezes Fundacji WOŚP Jerzy Owsiak. Najbliższy finał WOŚP odbędzie się 25 stycznia 2026 r. Owsiak zapewnił, że dzięki zebranych pieniądзом zostanie zakupiony sprzęt najnowszej generacji.

„

Sprzęt, który będziemy kupować, będzie z pewnością sprzętem najwyższej jakości

Jerzy Owsiak, prezes Fundacji WOŚP

ABW zatrzymała 55 osób. Działały na rzecz Rosji

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Rzecznik koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński poinformował we wtorek o szczegółach ostatniej akcji, w której służby zatrzymały trzy osoby.

Podczas konferencji prasowej Dobrzyński potwierdził informacje, że w ostatnim czasie funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego we współpracy z innymi służbami zatrzymali osiem osób. Dodał, że w ostatnich miesiącach zatrzymali łącznie 55 osób działających na szkodę Polski na zlecenie rosyjskiego wywiadu.

Dobrzyński skupił się na ostatniej akcji ABW, podczas której zatrzymane zostały trzy osoby. - Te osoby zatrzymane to przede wszystkim 21-letni Ukrainiec. Mieszkał tutaj niedaleko, pod Warszawą, pracował w magazynie jako magazynier. Ze wstępnych informacji wynika, że razem ze swoimi kolegami, dwoma innymi Ukraincami, stworzyli pewnego rodzaju szlak, gdzie mieli przysyłać materiały wybuchowe - wyjaśnił.

Jak poinformowała w komunikacie ABW, funkcjonariusze zatrzymali 21-latkę 16 października. Danylo H. prowadził działalność wywiadowczą w Polsce i w Rumunii. Jednocześnie w Rumunii zatrzymano dwóch innych obywateli Ukra-



Ostatnio zatrzymane osoby „stworzyły pewnego rodzaju szlak”, którym miały przysyłać materiały wybuchowe

iny, którzy ściśle współdziałali z podejrzanym Danylo H.

Do zatrzymania doszło dzięki wspólnym działaniom prowadzonym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego ze służbami rumuńskimi (SRI), skierowanym przeciwko agresywnej aktywności rosyjskich służb specjalnych.

Prokuratura Krajowa przekazała w komunikacie, że Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przepisowości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie prowadzi w tej sprawie śledztwo dotyczące

działalności obcego wywiadu - Federacji Rosyjskiej - przeciw Rzeczypospolitej Polskiej i państwom sojuszniczym Unii Europejskiej.

Prokurator Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Warszawie 17 października br. przedstawił Danylowi H. zarzut udziału w działalności obcego wywiadu i przygotowywania aktów sabotażu o charakterze terrorystycznym (chodzi o art. 130 par. 7 i 8 Kodeksu karnego w zw. z art. 65 par. 1 k.k.).

„Według ustaleń śledztwa podejrzany, działając wspólnie

z innymi osobami, realizował zadania zlecone przez rosyjskie służby specjalne, polegające na przygotowaniu i przekazaniu na Ukrainę przesyłek zawierających urządzenia zapalające i substancje chemiczne mogące spowodować pożar lub eksplozję. Przesyłki te zostały przechwycone przez rumuńskie służby jeszcze przed wybuchem” - poinformowała PK.

Według Prokuratury Krajowej „przesyłki te miały ulec samozapłonowi lub eksplozji w czasie transportu. Celem planowanych działań było zastraszanie ludności oraz destabilizacja państw Unii Europejskiej wspierających Ukrainę”.

Jak dodała PK, śledztwo zostało powierzone do przeprowadzenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego - II Departamentowi Postępowania Karnego.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy zdecydował o aresztowaniu zatrzymanego na trzy miesiące, a sąd w Rumunii zgodził się na aresztowanie na 30 dni dwóch zatrzymanych w tym kraju.

Dobrzyński, zapytany podczas konferencji o pozostałe pięć zatrzymanych osób, wyjaśnił, że dwie z nich zostały ostatnio zatrzymane w Białej Podlaskiej. Dodał, że w tym przypadku chodziło o rozpracowywanie infrastruktury wojskowej. Dwie kolejne osoby zostały zatrzymane w województwie śląskim.

PAP

Posada dla Szymona Hołowni. Prezydent i rząd łączą wysiłki w staraniach o stanowisko w ONZ

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Według portalu wyborcza.pl marszałek Sejmu Szymon Hołownia w razie porażki w walce o stanowisko Komisarza ONZ ds. Uchodźców i tak planuje przeprowadzkę do USA.

- Mówienie o Szymonie Hołowni na stanowisku ambasadora RP w USA to zbędne spekulacje, które szkodzą szansom

marszałka Sejmu na objęcie funkcji Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców - powiedział we wtorek wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Prezydent Karol Nawrocki pytany w poniedziałek, czy lider i założyciel Polski 2050 byłby dobrym ambasadorem RP w Stanach Zjednoczonych, odpowiedział, że „z całą pewnością byłby lepszym kandydatem na ambasadora” niż obecnie pełniący te obowiązki Bogdan Klich. To nawiązanie

do nieoficjalnych informacji, jakoby Hołownia zabiegał o taką możliwość w przypadku niepowodzenia w staraniach o stanowisko Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców, na które aplikuje.

Sikorski we wtorek w radiu Rodzina, pytany o słowa prezydenta, odpowiedział, że „szkodzi to szansom marszałka”. Dodał, że jego zdaniem osoby, które spekulują w tej sprawie, próbują „zrobić krzywdę” Hołowni.

- Pracujemy nad tym, aby Polacy obejmowali najwyższe funkcje w systemie międzynarodowym. (...) Ja napisałem już pismo, jest cała kampania na rzecz Szymona Hołowni. On sam wie, jakie są jego szanse, ale trzeba panu Bogu dać szansę - powiedział wicepremier.

Hołownia pod koniec września przekazał, że nie będzie ubiegał się o ponowny wybór na przewodniczącego swojej partii Polska 2050.

PAP

Mieszkańcy Pragi postawili na swoim. Koniec hulajnóg elektrycznych w mieście

oprac. Anna Nagel
Praga

Praga zamierza zablokować od stycznia 2026 r. wypożyczanie hulajnóg elektrycznych przez uniemożliwienie ich parkowania we wszystkich dzielnicach. Decyzję podjęli radni.

Powodem tej decyzji jest długotrwała krytyka ze strony mieszkańców i władz całych dzielnic Pragi, według których źle zaparkowane hulajnogi przeszkadzają przechodniom. Skargi kierowane były pod adresem użytkowników, głównie turystów, którzy zagrażali pieszym niebezpieczną jazdą po chodnikach.

Nowy system regulacji, który wejdzie w życie w stycz-

niu przyszłego roku, przewiduje zawarcie umów o parkowaniu na wyznaczonych przez miasto miejscach z podmiotami oferującymi współdzielone samochody i rowery. Praga nie przewiduje natomiast podpisywania takich umów z firmami wypożyczającymi hulajnogi. Tym samym współdzielone hulajnogi elektryczne staną się w praktyce niedostępne. Jeżeli gdzieś się pojawią, będzie można je usunąć za nieuprawnione parkowanie. Nowe przepisy nie będą mieć wpływu na posiadaczy prywatnych hulajnóg.

Prekursorem zmian dotyczących współdzielonych hulajnóg elektrycznych jest dzielnica Praha 1, która zajmuje ścisłe, historyczne centrum stolicy Czech. PAP



Skargi kierowane były głównie pod adresem turystów, którzy zagrażali pieszym niebezpieczną jazdą

Nicolas Sarkozy w więzieniu. Pierwszy raz w historii Francji

oprac. Karolina Wrońska
Paryż

Były prezydent Francji Nicolas Sarkozy jest pierwszym byłym przywódcą Francji, który będzie odbywać wyrok sądowy w zakładzie karnym.

Sarkozy przybył we wtorek do więzienia mieszczącego się w 14. dzielnicy Paryża. Po wejściu do środka był prezydent poddał się formalnościom administracyjnym, jak każdy inny nowo przybyły więzień.

W komentarzu w serwisie X, który opublikował w drodze z domu do więzienia, Sarkozy po raz kolejny zapewnił, że jest niewinny i nie przestanie potępiać „skandalu sądowego” - jak określił swój wyrok. „Nie żądam żadnych przywilejów i żadnej przychylności” - dodał. Wyraził przekonanie, że „prawda zwycięży”.

Adwokaci byłego prezydenta po jego wejściu do więzienia powiedzieli dziennikarzom, że jego uwięzienie to „hańba”. - To tragiczny dzień dla niego, dla naszych instytucji i dla Francji - oznajmił adwokat Jean-Michel Darrois. Wyraził nadzieję, że „sąd apelacyjny przywróci sprawiedliwość”.

25 września sąd pierwszej instancji orzekł wobec Sarkozy'ego karę pięciu lat więzienia w sprawie dotyczącej finansowania jego kampanii wyborczej z 2007 r. przez Libię, rządzoną wówczas przez Muammara Kaddafiego.



Byli więźniowie La Sante twierdzą, że warunki pobytu w tym więzieniu są mimo wszystko surowe i nie ma mowy o żadnych specjalnych udogodnieniach

Sarkozy został oczyszczony z zarzutów o korupcję i ukrywanie sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych, ale uznano go za winnego „przestępczej zмовy”, która jest we Francji poważnym przestępstwem - grozi za nie kara do 10 lat więzienia.

Sarkozy, jak każdy inny skazany, może ubiegać się o zmianę sposobu wykonywania kary. W zależności od decyzji sądu może to skutkować dalszą karą w areszcie domowym, noszeniem bransoletki elektronicznej czy też warunkowym zwolnieniem. Ze względu na wiek - ukończone 70 lat - Sarkozy ma

prawo ubiegać się o to już teraz. Zwykle warunkiem jest odbycie przez skazanego połowy wyroku.

Według informacji dziennika „Le Monde” był prezydent trafi do skrzydła QB4, przeznaczonego dla osób wymagających szczególnej opieki. Składa się

Według mediów we Francji ostatnim uwięzionym przywódcą państwa był Philippe Pétain, szef rządu Vichy kolaborującego z Niemcami

ono z 19 cel i posiada wydzielony plac spacerowy. Sarkozy miałby tam również dostęp do siłowni i biblioteki.

Były francuski prezydent zostanie osadzony w jednoosobowej celi o powierzchni 9 mkw. z zakratowanym oknem, wyposażonej w kuchenkę, lodówkę i prysznic, a także telefon stacjonarny z zatwierdzonymi numerami. Może mu przysługiwać prawo do dwóch 45-minutowych widzeń tygodniowo oraz dwóch spacerów dziennie. Wszędzie, gdziekolwiek się uda na terenie więzienia, będzie mu towarzyszył strażnik. PAP

Ograniczone zaufanie służb. Chodzi o Amerykanów

oprac. Karolina Wrońska
Haga

Szefowie holenderskich służb wywiadowczych przyznali w rozmowie z dziennikiem „de Volkskrant”, że Holandia ostrożnie dzieli się informacjami wywiadowczymi ze Stanami Zjednoczonymi.

Holenderskie służby wywiadowcze - cywilna AIVD (Holenderska Służba Wywiadu i Bezpieczeństwa) i wojskowa MIVD (Wojskowa Służba Wywiadu i Bezpieczeństwa) - przyznały, że coraz rzadziej przekazują wrażliwe informacje swoim amerykańskim partnerom, takim jak CIA czy NSA.

- Zdarza się, że pewnych rzeczy już nie mówimy - powiedział dyrektor wojskowego wywiadu Peter Reesink.

Jego cywilny odpowiednik Erik Akerboom dodał, że decyzje o przekazywaniu danych podejmowane są z uwzględnieniem ryzyka politycznego wykorzystania informacji i naruszenia praw człowieka.

Według „de Volkskrant” to pierwszy raz, gdy holenderskie służby otwarcie przyznały, że pogarszający się stan demokracji w USA wpływa na współpracę wywiadowczą. Równocześnie intensyfikuje się wymiana danych z europejskimi partnerami, w tym z Niemcami, Francją, Wielką Brytanią i Polską.

Rosja i Chiny pozostają głównymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa Holandii. Co roku dochodzi do dziesiątek cyberataków na holenderskie firmy i instytucje publiczne. PAP

Pierwsza Japonka na stanowisku premiera. Sanae Takaichi chce być jak „Żelazna Dama”

oprac. Anna Nagel
Tokio

Sanae Takaichi, skrajnie prawicowa szefowa Partii Liberalno-Demokratycznej (PLD), została zatwierdzona przez parlament jako pierwsza w historii Japonii kobieta na stanowisku premiera.

Takaichi, 64-letnia zwolenniczka byłego premiera Shinzo Abego i admirałka Margaret Thatcher, obejmuje władzę w trudnym dla kraju momencie. Rządząca niemal nieprzerwanie od 1955 roku PLD utraciła w ostatnich miesiącach większość w obu izbach parlamentu z powodu spadku popularności i skandalu finansowego.

Biografia Takaichi jest nietuzinkowa. Urodzona w prefekturze Nara, w młodości była



Takaichi ma obrać twardy i konserwatywny kurs

perkusistką w zespole heavy-metalowym, pasjonowała się nurkowaniem i szybkimi samochodami - jej ukochana Toyota Supra jest dziś eksponatem w lokalnym muzeum. Zanim w 1993 roku weszła do polityki, ukończyła zarządzanie bizne-

sem na Uniwersytecie Kobe i pracowała jako prezenterka telewizyjna.

Głównym priorytetem nowej premier będzie ożywienie czwartej gospodarki świata i walka z kryzysem demograficznym i rosnącymi kosztami życia.

Takaichi zapowiedziała wzmocnienie japońskiej gospodarki i zwiększenie wydatków publicznych, co rynki finansowe przyjęły z optymizmem, windując we wtorek przed południem tokijską giełdę na rekordowe poziomy.

Nową premier obiecała również powołanie rządu ze „skandynawską” liczbą kobiet. Dotychczas potwierdzono, że po raz pierwszy w historii resort finansów obejmie kobieta - Satsuki Katayama - z którą nowa premier ma zbieżne poglądy w polityce fiskalnej.

Nominacja Takaichi uważana jest za symboliczne przebicie „szklanego sufitu”. Takaichi reprezentuje konserwatywne skrzydło PLD. Sprzeciwia się m.in. zmianie prawa zmuszającego małżonków do noszenia tego samego nazwiska i popiera utrzymanie męskiej linii sukcesji cesarskiej. W ostatnich tygodniach zgodziła jednak swoją retorykę wobec Chin i powstrzymała się od wizyty w budzącym kontrowersje świątyni Yasukuni.

Jak przekazała agencja Kyodo, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Korei Południowej oświadczył, że Seul będzie „współpracować z Tokio w celu utrzymania bliskiej komunikacji z nowym gabinetem Japonii i kontynuowania pozytywnego impulsu w stosunkach między Koreą a Japonią”. PAP

PUPIL

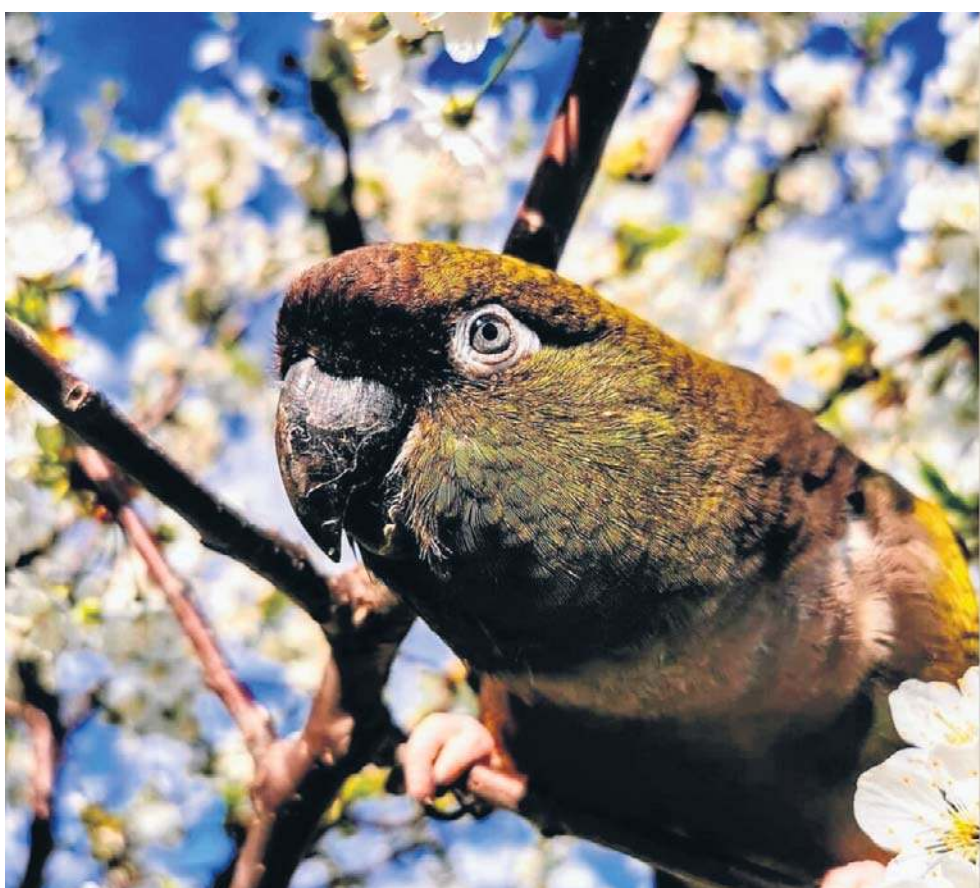
r o k u 2 0 2 5



Simba, właściciel: Anna Kozik



Bruno, właściciel: Weronika Zawada



Kurka, właściciel: Joanna Ryś

Oczy pełne miłości, ogon merda z radości, mruczenie koi stres po ciężkim dniu... My, właściciele pupili, znamy te widoki i uczucia doskonale - i kochamy całym sercem! Domowe zwierzęta to bowiem prawdziwe skarby naszej codzienności. Są z nami w chwilach radości i smutku. Nie pytają o nic, ale dają wszystko - swoją obecność, oddanie i bezwarunkową miłość. To nie tylko towarzysze spacerów, leniwych popołudni i zabaw - to prawdziwi członkowie rodziny, którzy uczą nas troski, odpowiedzialności i cieszenia się z małych rzeczy.

Nasi Czytelnicy co roku mają wspaniałą okazję, aby pokazać, jak bardzo kochają swoje zwierzęta, zgłaszając je do akcji PUPIL ROKU. Miała ona również swoją tegoroczną odsłonę. W ramach plebiscytu tradycyjnie stworzyliśmy wielką, internetową galerię pupili wszelkich gatunków. Zwierzęta stały się też prawdziwymi gwiazdami Facebooka, a także głosowania, w którym to głosujący wybrali najpopularniejsze w skali województwa psy, koty oraz inne zwierzęta.

W największym w Polsce plebiscycie skierowanym do właścicieli zwierząt domowych nie mogło zabraknąć oczywiście rankingów usług, z których na co dzień korzystają opiekunowie pupili. Dlatego - głosami naszych Czytelników - przyznaliśmy tytuły: Weterynarza Roku, Groomera Roku oraz Sklepu Zoologicznego Roku, a także Behawiorysty/Trenera Zwierząt Roku. Pupil Roku 2025 to bowiem doskonała okazja, by wyróżnić najlepszych spe-

cjalistów i miejsca przyjazne zwierzętom w naszym regionie. Tym sposobem powstała mapa sprawdzonych adresów - świetna forma promocji i uznania pracy.

Dziś oddajemy do Państwa rąk dodatek, w którym przedstawiamy zwycięzców poszczególnych kategorii plebiscytu w skali województwa. Na jego strony trafiły zdjęcia piesków i kotów, które zdobyły najwięcej głosów w każdym mieście i powiecie oraz pierwsza dziesiątka wśród innych pupili w każdym z województw. Na stronach dodatków przedstawiamy też weterynarzy, groomerów, behawiorystów/trenerów zwierząt i sklepy zoologiczne, które zwyciężyły w tym wyjątkowym plebiscycie.

Ale to nie koniec! Wyczekiwany zwieńczeniem akcji będzie wydanie pięknego albumu „NASZE PUPILE”, w którym znajdą się zdjęcia zwierzątek z całej Polski, ponieważ miała ona charakter ogólnopolski właśnie.

Z radością możemy Państwa poinformować, że prace nad tym albumem idą pełną parą i wkrótce będziemy mogli powiadomić zainteresowanych, że to wspaniałe wydawnictwo ukaże się już po raz czwarty. Poprzednie edycje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, a albumy zawierały przepiękne zdjęcia zwierzątek z całej Polski. Tak samo będzie i w tym roku! Będzie to piękna publikacja na eleganckim papierze, a na stronach tego wyjątkowego, oryginalnego albumu znajdzie się miejsce dla 25 zwierząt z każdego województwa: 10 psów, 10 kotów oraz 5 przedstawicieli innych gatunków.

WETERYNARZ ROKU MIEJSCE I

Sylwia Borycka, Chrzanów
Cztery Łapy Przychodnia Weterynaryjna



MIEJSCE II



Maciej Malisz
Przychodnia Weterynaryjna,
Wojnicz

MIEJSCE III



Krzysztof Klimas
Gabinet Weterynaryjny Krzysztof Klimas,
Kraków

BEHAVIORYSTA/TRENER ZWIERZĄT ROKU MIEJSCE I

Bo prawdziwa więź z naszym pupilem
bierze się ze zrozumienia, nie komend

Pasja do zwierząt jest w Wojciechu Burzyńskim od zawsze. Psy były częścią Jego życia od najmłodszych lat i wychowując się z nimi, nauczył się patrzeć na świat również z ich perspektywy. - Zawsze czułem, że potrafię nawiązać z nimi głębszy kontakt, oparty na zrozumieniu, a nie tylko na komendach - przywołuje, dodając, że ta wczesna lekcja empatii przerodziła się w chęć dzielenia się nią z innymi. Dziś w swojej pracy nasz zwycięzca stara się przede wszystkim



Wojciech Burzyński
Szkola dla psów BiBi,
Gorlice

przekazywać swoją pasję i pokazywać opiekunom, jak fascynujący jest świat ich psa. - Chcę im pomóc w nawiązaniu dialogu, bo jestem pewien, że komunikacja jest kluczem do prawdziwego porozumienia i partnerstwa między psem a człowiekiem - zauważa. - To właśnie budowanie tych mostów porozumienia

jest najpiękniejszą częścią mojej pracy - komentuje pan Wojciech, dodając, że zwycięstwo w naszej akcji jest nagrodą za naprawdę ciężką pracę.

MIEJSCE II



Damian Bargiel
Dog Father,
Kraków

MIEJSCE III



Maciej Skop
Coco corso academy,
Kraków

GROOMER ROKU MIEJSCE I

Najwięcej emocji budzą u Niej przemiany
czworonogów ze schronisk

Katarzyna Niedźwiedzka, groomerka prowadząca Zakątek Pupila w Tamowie, podkreśla, że w Jej pracy najważniejsze jest zrozumienie i szacunek wobec zwierząt. - Na początku wizyty jest strach i niepewność, ale w trakcie pielęgnacji to się zmienia, a na koniec są wesołe oczy. Tu nie można nic robić na siłę, bo każde zwierzę to osobna książka - mówi. Pomysł na własny salon narodził się z potrzeby chwili. - Zwierzęta kochałam od zawsze. Cztery lata temu, gdy groomer,



Katarzyna Niedźwiedzka
Zakątek Pupila,
Tarnów

u którego strzygłam mojego psa, nie miał dla nas czasu, pomyślałam o założeniu własnego salonu - wspomina. Najwięcej emocji budzą u Niej przemiany psów ze schronisk czy interwencji. - Takie psiaki wymagają szczególnego podejścia, bo tylko one wiedzą, co w życiu przeszły. Zazwyczaj są bardzo zaniedbane, a droga do efektu bywa długa. Wymaga to cierpliwości i empatii, ale właśnie te psy zasługują na szczególny szacunek - podkreśla.

MIEJSCE II



Anna Stasik
Cztery Łapy Salon Psiej Urody,
Tarnów

MIEJSCE III



Paulina Śmietana
Wyczesany Zwierz,
Kraków

SKLEP ZOOLOGICZNY ROKU MIEJSCE I

Miejsce, w którym pasja do psów
spotyka się z troską o zdrowie pupili

Sklep Psiedobre.pl przy ul. Żelechowskich 3 w Krakowie powstał z wyjątkowej pasji do czworonogów. - Psiedobre.pl istnieje od kilku lat i powstało z miłości do mojego psa Hunterka - dziś znanego jako Prezes. Już wtedy wiedziałam, że chcę stworzyć miejsce inne niż wszystkie - z wyłącznie sprawdzonymi produktami dla psów, bezpiecznymi dla wrażliwych brzuszków i przyjaznymi alergikom - podkreśla właścicielka Karolina Ogrodzińska. Misją sklepu jest wspieranie świadomych opie-



Psiedobre.pl
Kraków,
Żelechowskich 3

kunów. - Najczęściej pomagamy tym, którzy chcą mieć pewność, że podają swoim pupilom zdrową karmę, naturalne smakołyki czy kreatywne zabawki rozwijające psią głowę. To właśnie te wyjątkowe, często niespotykane na polskim rynku produkty są sercem naszej oferty - mówi. Największą wartością jest relacja z klientami.

- Traktujemy ich jak przyjaciół - można do nas napisać z każdym pytaniem, a każdą paczkę pakujemy tak, jakby była prezentem - dodaje.

MIEJSCE II



Zwierz
Kraków,
Lea 17A

MIEJSCE III



Zoo Smaki
Wieliczka,
Słowackiego 5B

PUPIL ROKU



Pysia
Właściciel: Monika Mruk, Kraków



Daisy
Właściciel: Sylwia Truchan, Nowy Sącz



Kacper
Właściciel: Anna Żukowska, Tarnów



Filek i Frania
Właściciel: Maciej trzaskalski, powiat bocheński



Ropuszka
Właściciel: Zuzanna Sumyk, powiat brzeski



Petelka
Właściciel: Małgorzata Bigaj, powiat chrzanowski



Lusja
Właściciel: Monika Konkol, powiat dąbrowski



Tosia
Właściciel: Martyna Szura, powiat gorlicki



Rudy
Właściciel: Joanna Wachowska, powiat krakowski



Szalalo
Właściciel: Biernat Karolina, powiat limanowski



Luna
Właściciel: Wioletta Kwiecień, powiat miechowski



Noli
Właściciel: Natalia Choromańska, powiat myślenicki

PUPIL ROKU



Czesław
Właściciel: Weronika Porębska, powiat nowosądecki



Perła
Właściciel: Wiktoria Florek, powiat nowotarski



Kitek
Właściciel: Adam Trzcionkowski, powiat olkuski



Czedar
Właściciel: Agata, powiat oświęcimski



Lili
Właściciel: Weronika Zawada, powiat proszowski



Bolek
Właściciel: Joanna Ryś, powiat suski



Artemida
Właściciel: Anna Olechny, powiat tarnowski



Marchewka
Właściciel: Kitaieva Maryna, powiat tatrzański



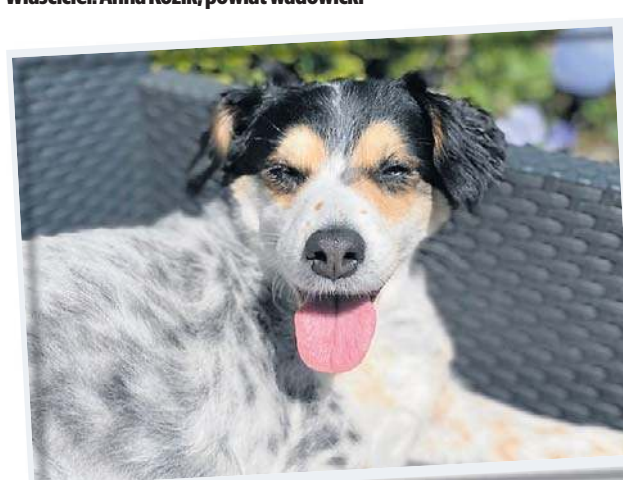
Simba
Właściciel: Anna Kozik, powiat wadowicki



Niuniuś
Właściciel: Urszula Stalmach, powiat wielicki



Morgana i Negru
Właściciel: Magdalena Polewka, Kraków



Fiba
Właściciel: Kamila Olesiak, Nowy Sącz

PUPIL ROKU



Pysia
Właściciel: Joanna Białas, Tarnów



Diego
Właściciel: Weronika Piekarz, powiat bocheński



Cukierek
Właściciel: Edyta Szczupak, powiat brzeski



Brutus
Właściciel: Tomasz Tomski, powiat chrzanowski



Drago Wilki z Nowej
Właściciel: Zbigniew Wnęk, powiat dąbrowski



Karim
Właściciel: IWONA MIECZYŚLAW KUK, powiat gorlicki



Roxi
Właściciel: Marzena Szumiec, powiat krakowski



Figa
Właściciel: Paulina Wąchała-Grajoszek, powiat limanowski



Rubi
Właściciel: Katarzyna Rak, powiat miechowski



Diuna
Właściciel: Karolina Kazimierowska, powiat myślenicki



Bella
Właściciel: Maria Lichoń, powiat nowosądecki



Toby
Właściciel: Natalia Rajska, powiat nowotarski

PUPIL ROKU



Bibuś-Bixi
Właściciel: Katarzyna Mosur, powiat olkuski



Moli
Właściciel: Elżbieta Rola, powiat oświęcimski



Bruno
Właściciel: Weronika Zawada, powiat proszowski



Sonia
Właściciel: Anna Słowińska, powiat suski



Ada
Właściciel: Ewa Bilińska, powiat tarnowski



Nela
Właściciel: Maria Ćwikła, powiat tatrzański



Luna
Właściciel: Sylwia Borys- Mrzygłód, powiat wadowicki



Afgan
Właściciel: Rafał Pieprzyk, powiat wielicki



Kurka
Właściciel: Joanna Ryś



Rubin
Właściciel: Helena Tomczyk



Puszek
Właściciel: Witek Czerwiński



Koksa
Właściciel: Aneta Adamczyk i Anna Szufnara

PUPIL ROKU



Lola
Właściciel: Danuta Kostecka



Kruszyńka
Właściciel: Anna Wróbel



Misiek
Właściciel: Barbara Szymczyk



Bob
Właściciel: Patrycja Moląg



Tobiaszek
Właściciel: Mariola Ledwoń



Helenka
Właściciel: Izabella Bruzda

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl



Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Wszystko, co trzeba wiedzieć o nadciśnieniu

Samodzielny pomiar ciśnienia krwi to bardzo ważny element leczenia i profilaktyki chorób układu sercowo-naczynio-

wego. Niestety, wielu pacjentów bagatelizuje zalecenia lekarzy i tego nie robi. Jak skutecznie kontrolować ciśnienie krwi, przy jakich wynikach pomiaru trzeba wszcząć alarm, czym grozi nadciśnienie i niedociśnienie - tego dowiesz się z naszego poradnika.

ZA TYDZIEŃ:

- Pierwsze objawy udaru mózgu. Symptomy, których nie można bagatelizować. Kiedy wezwać pogotowie?
- Co jeść, żeby nie zachorować na COVID-19?
- Dieta antywirusowa



FOT. GETTY IMAGES.COM

Na osteoporozę chorują nie tylko starsze panie. Nie daj się jej złamać

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka-zuk@stronazdrowia.pl

Osteoporoza to choroba, która osłabia kości i zwiększa ryzyko ich złamań, często prowadząc do poważnych powikłań, takich jak niepełnosprawność, a nawet śmierć.

Osteoporoza jest chorobą kości, w której dochodzi do stopniowego ubytku ich masy. Nazywane też zrzesotnieniem kości, schorzenie prowadzi do osłabienia ich struktury. Konsekwencją jest zwiększenie podatności na patologiczne złamania, które najczęściej dotyczą trzonów kręgowych, kości udowej i ramiennej, a także dystalnej (końcowej) części przedramienia. Dochodzi do nich pod wpływem mikro-urazów np. przy upadku.

Jak rozpoznać niepokojące symptomy

Objawy osteoporozy mogą nie być odczuwane, jednak istnieją pewne dolegliwości i zmiany, które mogą wskazywać na postępujący proces zrzesotnienia kości.

Ponieważ proces odwapniania kości zachodzi w całym organizmie, osłabieniu ulega cały układ szkieletowy. Prowadzi to m.in. do zmniejszenia siły uścisku dłoni, co zaobserwowano w badaniach kobiet po menopauzie. To grupa szczególnie narażona na szybki rozwój osteoporozy, gdyż niekorzystny hormonalny. Na potencjalny ubytek masy kostnej w szczęcie może z kolei wskazywać recesja dziąseł. U pacjentów, którzy mają ten problem, widoczna staje się coraz większa część zębów, a ich odsłonięte szczyłki stanowią przyczynę nadwrażliwości zębów. Jeżeli osłabione i kruche stają się paznokcie, które nie są malowane ani narażane na działanie czynników niszczących ich płytkę, stanowi to ważny sygnał do zbadania gęstości kości.

Przy postępującej osteoporozie dochodzi do kurczenia się



FOT. FREEPIK

Osteoporoza to najczęstsza choroba kości, która dotyka ok. 2,5 miliona Polaków, najczęściej po 50. roku życia

ciała, tj. zmniejszenia się wzrostu. Choć zjawisko to zachodzi naturalnie z wiekiem, znaczne zmiany mogą wskazywać na złamania kompresyjne kręgów. Zwykle towarzyszy im ból w miejscu urazu, choć nie zawsze tak jest, a dolegliwości bólowe często zmniejszają się z czasem.

Zaawansowana osteoporoza prowadzi do złamań kompresyjnych nawet kilku kręgów naraz, a także kości także w obrębie klatki piersiowej, co prowadzi do jej zapadnięcia i często powoduje problemy oddechowe. Widoczne jest zaokrąglenie się pleców i powstanie garba, który sam w sobie wywołuje bóle górnych i dolnych odcinków kręgosłupa.

Złamania osteoporotyczne dotyczą aż 30 proc. kobiet oraz 8 proc. mężczyzn po 50. roku życia. W przypadku osób star-

szych upadki należą do najpoważniejszych przyczyn utraty sprawności. Znacznie przyspieszają proces starzenia się i zwiększają prawdopodobieństwo śmierci.

- Upadki seniorów, w których dochodzi do urazów, są jedną z głównych przyczyn niepełnosprawności i piątą co do częstości przyczyną zgonów u osób po 75 r.ż. - podkreśla dr hab. prof. nadzw. Marek Żak, specjalista fizjoterapii i autor raportu „Upadki osób starszych - przyczyny i następstwa” Fundacji NEUCA dla Zdrowia.

Trzeba pamiętać, że masa kostna to kapitał, który zbieramy na początku życia, by potem korzystać z niego w razie niedoborów

Zadbaj o dietę i dobrze się prowadź

Niedobór wapnia i witaminy D w organizmie to najpoważniejsze czynniki ryzyka osteoporozy. Tę pierwszą warto suplementować. A jeśli chodzi o wapń, trzeba zadbać o prawidłową dietę, bogatą w mleko i przetwory mleczne, w tym sery twarogowe, jogurty, kefir i maślanki. Sery pleśniowe również są znakomitą źródłem tego składnika mineralnego, natomiast serki topione są bardzo ubogie w wapń. Do zrzesotnienia kości prowadzi też nasilona ucieczka wapnia z kości m.in. pod wpływem kwasotwórczej diety czy przyjmowania niektórych leków, np. sterydowych.

By zminimalizować ryzyko wystąpienia choroby, istotny jest także styl życia, jaki prowadzimy. Regularna aktywność fizyczna może nam pomóc, nato-

miast palenie papierosów, nadużywanie alkoholu, otyłość, siedzący tryb życia czy niedożywienie są w stanie nam zaszkodzić, znacząco zwiększając ryzyko wystąpienia osteoporozy.

Do poważnych czynników ryzyka choroby należą również wczesna menopauza (przed 40. r.ż.) i wystąpienie złamania biodra u jednego z rodziców.

Densytometria prawdę ci powie

Osteoporozę można wykryć na wczesnym etapie rozwoju, co umożliwia jej skuteczniejsze leczenie i profilaktykę groźnych złamań. Służy temu analiza ich gęstości, nazywana densytometrią. Badanie kości jest zalecane dla osób po 40. r.ż., u których osteoporoza występowała rodzinie - wszystkich kobiet po 50. roku życia - mężczyzn po 55. roku życia.

Przeciwwskazania do wykonania badania densytometrycznego: ciąża - padaczka - okres 2 dni od badania z użyciem środka kontrastowego, np. tomografii komputerowej z kontrastem - wykonanie w ostatnim roku badania RTG lub rezonansu magnetycznego - osłabienie po chorobie - aktywne infekcje oddechowe, w tym ich objawy takie jak gorączka i katar.

Trzeba pamiętać, że masa kostna to kapitał, który zbieramy na początku życia, by potem korzystać z niego w razie niedoborów. W młodym wieku komórki kostne tworzone są szybciej, niż ulegają degeneracji. Tempo to z czasem zwalnia i jeszcze przed ukończeniem 18 lat u większości kobiet uformowane jest ok. 90 proc. masy kostnej. Maksimum osiągnięte jest natomiast do 30. roku życia.

Co oznaczają liczby w pomiarze ciśnienia? Tych wartości nie powinny przekraczać

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiak@polskapress.pl

Lekarz zlecił ci kontrolowanie ciśnienia, a ty nie wiesz nawet, co oznaczają liczby w pomiarze ciśnienia? Wszelkie wątpliwości związane z tym zagadnieniem rozwiewa nasz poradnik.

Pomiar ciśnienia tętniczego składa się z dwóch wartości - górnej i dolnej - wyrażonych w milimetrach słupa rtęci (mmHg). Wyświetlają się one na ekranie ciśnieniomierza automatycznego. Wartość górna oznacza ciśnienie skurczowe, natomiast dolna odnosi się do ciśnienia rozkurczowego. Zazwyczaj na wyświetlaczu jest też trzeci parametr, który pokazuje twój puls.

Co oznacza pierwsze i drugie ciśnienie?

● Ciśnienie skurczowe - to ciśnienie panujące w tętnicach w momencie skurczu mięśnia sercowego, widoczne jako wartość górna;

● Ciśnienie rozkurczowe - to ciśnienie mierzone w tętni-

cach, gdy serce się rozluźnia, przedstawione jako wartość dolna.

Pamiętaj, aby zawsze wykonać 2 pomiary w odstępie ok. 1-2 minut i zapisać średnią. Ciśnienie mierz dwa razy dziennie o stałej porze, najlepiej rano i wieczorem. Wyniki zapisuj w jednym miejscu np. w dzienniczku lub aplikacji i zabieraj ze sobą na kontrolę do lekarza.

Ważna jest także pozycja, w jakiej mierzysz ciśnienie. Do prawidłowego zmierzenia ciśnienia krwi zaleca się podparcie ramienia na blacie i założenie mankieta tak, aby jego środkowa część znajdowała się na wysokości serca. Mimo to w praktyce stosuje się niestandardowe pozycje np. z ramieniem opartym na kolanach lub bez podparcia z ręką swobodnie opadającą wzdłuż boku. W taki sposób ciśnienie mierzą nawet lekarze czy pielęgniarki w gabinecie podczas wizyty. Okazuje się, że przez nieprawidłową pozycję możesz zawyżyć swoje ciśnienie krwi nawet o 9 mmHg.



Jakie jest idealne ciśnienie krwi?

● Prawidłowe ciśnienie krwi według najnowszych wytycznych wynosi 120/80 mmHg, co oznacza, że:

● ciśnienie skurczowe (górna liczba) powinno być mniejsze niż 120,

● ciśnienie rozkurczowe (dolna liczba) powinno być mniejsze niż 80.

Podwyższone ciśnienie skurczowe, przekraczające wartość 130 mmHg, wskazuje na zwiększone obciążenie ścian naczyń krwionośnych. W takiej sytuacji serce musi włożyć więcej wysiłku, aby pompować krew do organizmu.

Badania pokazują, że podwyższone ciśnienie skurczowe (górne) jest silniej powiązane z występowaniem zawału serca i udaru mózgu niż rozkurczowe. Jednak podwyższone ciśnienie rozkurczowe (dolne), przekraczające 80 mmHg także świadczy o zaburzeniu pracy układu krwionośnego. Jego nieprawidłowe parametry mogą być pierwszym zwiastunem wystąpienia chorób układu sercowo-naczyniowego.

Skąd bierze się wysokie ciśnienie?

Problem nadciśnienia dotyka już ponad 10 milionów Polaków. Jedną z głównych przyczyn jego występowania jest starzenie się organizmu. Dlaczego? Ponieważ wraz z wiekiem nasze naczynia krwionośne stają się sztywniejsze, a to powoduje wzrost ciśnienia krwi.

Pozostałe czynniki sprzyjające podwyższeniu ciśnienia to m.in.: ● uwarunkowania genetyczne ● cukrzyca choroby nerek ● zaburzenia hormonalne

● przyjmowanie niektórych leków ● otyłość i nadwaga ● niewłaściwa dieta bogata w sól.

Jeśli chcesz w naturalny sposób zapobiegać rozwojowi nadciśnienia zadbaj o zmianę stylu życia. Rzuć palenie, ogranicz spożycie alkoholu, kontroluj wagę, wprowadź odpowiednią dietę - sprawdź się dieta DASH lub dieta śródziemnomorska i pamiętaj o aktywności fizycznej (co najmniej 150 minut ćwiczeń o umiarkowanej intensywności tygodniowo).

Czy niskie ciśnienie zagraża życiu?

Nie należy lekceważyć także zbyt niskiego ciśnienia krwi, mówimy o nim, gdy skurczowe ciśnienie krwi wynosi poniżej 90 mmHg, a rozkurczowe poniżej 60 mmHg. Skontaktuj się z lekarzem, jeśli twoje ciśnienie spadło poniżej tych wartości, a jednocześnie obserwujesz u siebie takie objawy jak: ● zawroty głowy ● omdlenie ● nagłe zmęczenie ● nudności ● zaburzenia widzenia.

Niskie ciśnienie krwi występujące w sposób ciągły i niedające niepokojących objawów nie jest stanem zagrażającym zdrowiu. Choć jednak kardiolo-dzy przyjmują, że niedociśnienie samoistne jest mniej niekorzystne dla pacjenta niż nadciśnienie, z badań naukowych wynika, że wcale nie jest ono obojętne dla zdrowia.

U osób z przewlekłym niedociśnieniem tętniczym, które najczęściej ma podłoże genetyczne, wykazano mniejszą elastyczność tętnic w porównaniu z osobami o normalnym ciśnieniu krwi. Powoduje to spowolnienie przepływu krwi i jest właściwym powodem spadku jej ciśnienia. W rezultacie tkanki organizmu są mniej dotlenione, co w późniejszym wieku może powodować szereg dolegliwości i zmian chorobowych.

Natomiast niedociśnienie ortostatyczne zagraża nie tylko zdrowiu, ale i życiu pacjenta. Oprócz tego, że często wywołuje omdlenia, może też nasilać niedokrwienie serca przy chorobach układu krążenia.

Powodem do niepokoju jest również niskie ciśnienie w ciąży, szczególnie jeśli przyszła mama miała wcześniej ciśnienie w normie. Może to wskazywać na osłabienie, a nawet wewnętrzny krwotok i powinno być jak najszybciej skonsultowane z lekarzem.

AUTOREKLAMA

0111417278



Serdecznie zapraszamy na
24. Forum Przedsiębiorców Małopolski
MAŁOPOLSKI BIZNES JUTRA
zrównoważony, cyfrowy, ludzki

- NOWE MODELE BIZNESOWE I STARTUPY PRZYSZŁOŚCI
- ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ I ZIELONA TRANSFORMACJA
- PRZYSZŁOŚĆ RYNKU PRACY I ROLA AI
- ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ W POLITYCE MIEJSKIEJ I REGIONALNEJ
- UCZELNIA JAKO CENTRUM INNOWACJI I TRANSFERU TECHNOLOGII



CENTRUM KONFERENCYJNE CKF_13
FABRYCZNA 13, KRAKÓW.

5 LISTOPADA 2025 R. GODZ. 9.00

GOŚĆ SPECJALNY:



Paulina Szot

Trenerka i konsultantka w obszarze wystąpień publicznych, mówczyni, konferansjerka, mentorka TEDx.



Jarosław Chojnacki

Broker technologii Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Odpowiada za rozwój projektów związanych ze wsparciem sektora kosmicznego w Krakowskim Parku Technologicznym.

ZAREJESTRUJ SIĘ



**UDZIAŁ
BEZPŁATNY
- LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA!**

Rejestracja: forumprzedsiębiorcow.pl

ORGANIZATOR:

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

PATRONAT MEDIALNY:

DZIENNIK POLSKI
Gazeta Krakowska
**strefa
BIZNESU**

PARTNER
MERYTORYCZNY:

PARTNER REGIONALNY:



PARTNER GŁÓWNY:



PARTNERZY:



Nie lekceważ zmęczenia i bólu brzucha! Rak trzustki może imitować inne choroby

Monika Górska
monika.gorska@polskapress.pl

Rak trzustki nawet dla lekarzy stanowi zagadkę. To jeden z najbardziej podstępnych i najgroźniejszych nowotworów. Zwykle nie daje objawów bardzo długo lub są one niespecyficzne.

Śmierć Anny Przybylskiej w wieku zaledwie 36 lat 9 lat temu wstrząsnęła Polską. Walka uwielbianej aktorki z rakiem trzustki wywołała tzw. „efekt Przybylskiej” – z jednej strony gwałtownie wzrosła świadomość na temat tego podstępного nowotworu, z drugiej pojawił się ogromny lęk i potrzeba wiedzy o wczesnym wykrywaniu. Pierwsze objawy raka trzustki u Przybylskiej były natyle niespecyficzne, że trudno je było jednoznacznie powiązać z chorobą.

Aktorka zawsze prowadziła zdrowy tryb życia, dbała o dietę swoją i swojej rodziny, a także regularnie poddawała się badaniom profilaktycznym. Jej tata

zmarł na raka trzustki, dlatego zawsze bała się tej choroby. Los chciał jednak inaczej i piękna kobieta została w bardzo krótkim czasie wyniszczona przez tę samą podstępną i niezwykle groźną chorobę.

Pierwsze objawy raka trzustki u Anny Przybylskiej pojawiły się długo przed wykryciem nowotworu. Aktorka przez długi czas skarżyła się na zmęczenie i nawracające bóle żołądka. Z tego powodu pogorszyło się również jej samopoczucie i zachorowała na depresję. Te wczesne objawy nowotworu nie były jednak specyficzne i trudno było podejrzewać tak ciężką chorobę. Szczególnie, że wyniki badań również były dobre. Sama Ania w wywiadach bagatelizowała pierwsze symptomy i tłumaczyła je stresem, nadmiarem pracy i obowiązków przy dzieciach.

Wyjątkowo podstępny nowotwór

Rak trzustki nawet dla lekarzy stanowi zagadkę. To jeden z najbardziej podstępnych i najgroźniejszych nowotworów. Zwykle



FOT.FREEPIK

nie daje objawów bardzo długo lub są one niespecyficzne, zależne od lokalizacji guza, co utrudnia diagnozę. Często wykrywany jest on więc dopiero w zaawansowanym stadium, gdy usunięcie guza jest już niemożliwe. Lekarze nie wiedzą także, dlaczego jest on tak groźny, że zwykle nie da się go leczyć i czemu aż do tego stopnia wyniszcza organizm w bardzo krótkim czasie znacznie dotkliwiej niż inne rodzaje nowotworów.

Dobra wiadomość jest taka, że jest to rzadki nowotwór, jednak mimo to w Polsce co roku umiera na niego ponad 5 tys. osób. Dodatkowo szansa na 5-letnie przeżycie w momen-

cie postawienia diagnozy wynosi tylko ok. 11 proc. Wczesne objawy są bardzo mylące i mało charakterystyczne. Są to właśnie, tak jak w przypadku Przybylskiej, zmęczenie, bóle żołądka, brak apetytu, chudnięcie i depresja.

Inne objawy raka trzustki to: żółtaczka, brak apetytu, uczucie przelewania w brzuchu, ból w dolnej części pleców, nudności, wymioty, wzdęcia, odbijanie, biegunki na zmianę z zaparciami, nietolerancja glukozy, zakrzepowe zapalenie żył.

Ryzyko rozwoju raka trzustki wzrasta wraz z wiekiem. Czynniki ryzyka są również: palenie papierosów, brak aktywno-

ści fizycznej, otyłość, nadużywanie alkoholu, cukrzyca, przewlekłe zapalenie trzustki, wrodzone zespoły nowotworowe, czynnik genetyczny.

Organ specjalnej troski

Trzustka pełni niezwykle ważne funkcje w organizmie, wśród których można wymienić: ● wydzielanie insuliny, czyli hormonu obniżającego stężenie glukozy we krwi ● wydzielanie glukagonu, który przez rozkład glikogenu w wątrobie prowadzi do zwiększenia poziomu cukru we krwi ● wydzielanie soku trzustkowego oraz enzymów trawiennych ● wydzielanie glukagonu, który przez rozkład glikogenu w wątrobie prowadzi do zwiększenia poziomu cukru we krwi ● wydzielanie soku trzustkowego oraz enzymów trawiennych. Jest przy tym bardzo wrażliwa i przez długi czas nie daje objawów o niedomaganiach, które prowadzą (poza rozwojem nowotworów) m.in. do rozwoju insulinooporności i cukrzycy typu 2, a także ostrego zapalenia trzustki.

WARTO WIEDZIEĆ

Na liście wrogów trzustki pierwsze miejsce zajmują tłuszcze, takie jak:

pełnotłuste produkty mleczne, smażone potrawy, tłuste przekąski (np. chipsy), produkty o wysokiej zawartości tłuszczu (np. majonez). Tłusta dieta powoduje, że trzustka musi pracować ciężiej.

Trzustce nie służą także słodkie i napoje gazowane. W badaniu opublikowanym w „Annals of Epidemiology” sugeruje się, że słodkie, przetworzone węglowodany mogą być szczególnie powiązane z rakiem trzustki. Z kolei badanie, które ukazało się w czasopiśmie „Cancer Epidemiology, Biomarkers & Prevention”, wykazało związek między słodkimi napojami gazowanymi a rakiem trzustki.

MATERIAL INFORMACYJNY PTWP

0411374329

Innowacyjne technologie, maszyny i roboty – za nami targi TOOLEX i ExpoWELDING 2025

6000 uczestników i ponad 150 wystawców z 19 krajów. W trakcie trzech październikowych dni Międzynarodowe Centrum Kongresowe w Katowicach wypełniło się najnowszymi technologiami, sprzętem czołowych producentów maszyn i narzędzi do obróbki metalu oraz ofertą liderów technologii i rozwiązań dla spawalnictwa. Targi TOOLEX i ExpoWELDING w opinii uczestników niezmiennie pozostają doskonałą przestrzenią wymiany doświadczeń i nawiązywania nowych kontaktów biznesowych. Części targowej towarzyszyły konferencje Forum Nowego Przemysłu i Przemysł dla Obronności, które wspólnie tworzą cykl „The Industry of Tomorrow. Przemysł jutra”.

Międzynarodowe Targi Obrabiarek, Narzędzi i Technologii Obróbki TOOLEX oraz Międzynarodowe Targi Spawalnictwa ExpoWELDING to najważniejsze krajowe wydarzenia skierowane do szeroko rozumianych branż obrabiarek, narzędziowej i spawalnictwa, zatrudniających setki tysięcy pracowników i współpracujących z wieloma gałęziami gospodarki. Efekt synergii, który

powstaje dzięki połączeniu dwóch wydarzeń, zapewnia uczestnikom jeszcze lepszą możliwość zgłębienia aktualnych trendów rynkowych oraz poznania najnowszych rozwiązań oferowanych przez wystawców.

Targi TOOLEX i ExpoWELDING tradycyjnie były przestrzenią do dyskusji o przyszłości i wyzwaniach, przed którymi stają sektory przemysłowe. Jednym z najczęściej podejmowanych tematów była rosnąca konkurencja, w tym rozwój rynków azjatyckich prowadzących ekspansję do Europy. Jak podkreślał Tomasz Sroczynski z firmy Antom, poza trudnością w utrzymaniu konkurencyjności przy dużej liczbie nowych podmiotów w branży, wyzwaniem staje się też globalne spowolnienie oraz niepewność na rynku, utrudniające podejmowanie zdecydowanych i strategicznych decyzji inwestycyjnych.

Zdaniem Jarosława Prylaka, szefa działu handlowego Böhler Welding, kluczową szansą na rozwój może okazać się inwestowanie w nowe obszary, takie jak energetyka jądrowa i przemysł zbrojeniowy. Udział w rozwoju sektora energetycznego kreuje się



jako okazja do wzmacniania konkurencyjności, a współtworzenie struktury bezpieczeństwa państwa może okazać się drogą do sukcesu dla wielu przedsiębiorstw w najbliższych latach.

Niedobór wykwalifikowanych kadr to także jedno z wyzwań najczęściej wskazywanych przez reprezentantów branży spawalnictwa.

– Sytuacja na rynku spawalników jest trudna z punktu widzenia pracodawców, ale dobra z perspektywy poszukujących pracy inżynierów spawalnictwa – mówi

prof. Jacek Słania, dyrektor Centrum Spawalnictwa Sieci Badawczej Łukasiewicza - Górnośląskiego Instytutu Technologicznego. – W Polsce istnieje ponad trzysta tysięcy zakładów stosujących technologie spawalnictwa, z czego w ponad siedmiu tysiącach ta technologia jest dominująca. Spawalnicy wciąż brakuje.

Uczestnicy upatrują nadziei w rządowych inwestycjach i regulacjach ułatwiających funkcjonowanie wobec wymogów stawianych przed przedsiębiorcami.

TOOLEX i ExpoWELDING głosem branży

Obecni na targach eksperci i menedżerowie wiodących w swoich specjalnościach firm brali również udział w sesjach Industry Talks.

Wśród poruszanych tematów były panujące na rynku trendy: – Przemysł bardzo podupadł, ten trend wynika z bardzo wysokich kosztów energii i wysokich kosztów pracy – zauważył Andrzej Rudenko. – Obserwujemy trend rozwoju przemysłu obronnego. Bardzo dużo się mówi, bardzo mocno nagłaśnia się politycznie. Ale niestety nakłady finansowe są nadal zbyt małe. Mamy bogatą tradycję przemysłu obronnego, ale wciąż jest zadecydowanie zbyt mało inwestycji w tym obszarze.

Przyszłość jest w rękach automatyzacji i digitalizacji, ale zarządzać nimi będzie technologia tworzona przez inżynierów – ocenia Waldemar Jencyk, prezes GROB Polska. – Widzimy automatyzację jako pozytywne zjawisko, które może bardzo przyczynić się do rozwoju.

Duże zainteresowanie i wysoka frekwencja potwierdzają niezachwianą pozycję targów TOOLEX i ExpoWELDING jako wydarzeń

szczególnych dla polskiego przemysłu.

Tradycyjna forma i możliwości spotkania twarzą w twarz z partnerami i potencjalnymi klientami – to najczęściej wymieniana przez wystawców zaleta targów. Udział w TOOLEX i ExpoWELDING pozwala nie tylko zacieśnić relacje biznesowe, lecz również bywa początkiem nowych kontraktów. Jak zwrócił uwagę Mateusz Ciągło, prezes firmy Venture, przestrzeń wystawiennicza Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach pozwala na prezentację maszyn i ich funkcjonalności w sposób, który nie zawsze jest możliwy w siedzibie firmy.

Wydarzeniami kompleksowymi łączącymi branżowy świat teorii i praktyki były seminarium spawalnictwa pt.: „Innowacyjne technologie spawania nowoczesnych materiałów konstrukcyjnych”, Środowiskowe Seminarium Tribologów, Industry Talks oraz Targi Olejów, Smarów i Płynów Technologicznych dla Przemysłu OILexpo.

Targom towarzyszyły również Forum Nowego Przemysłu oraz konferencja Przemysł dla obronności.

Wirusy lubią jesień i zimą, broń się

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka-zuk@polskapress.pl

Istnieje skuteczna i prosta metoda ochrony przed drobnoustrojami: dokładne mycie rąk. Choć to codzienny nawyk, jego efektywność zależy od właściwej techniki. Czy wiesz, jak to robić?

Mycie rąk jest ważne, ponieważ chroni przed chorobami zakaźnymi, nazywanymi chorobami brudnych rąk. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca także mycie dłoni jako skuteczną metodę ochrony przed zakażeniem koronawirusem wywołującym COVID-19, a także innymi wirusami.

Do chorób „brudnych rąk” zaliczane są:

- biegunka rotawirusowa,
- bakteryjne zatrucia pokarmowe, w tym salmonellozy,
- wirusowe zapalenie wątroby typu A, tzw. „żółtaczka pokarmowa”
- grypa,
- choroby jamy ustnej (afte i bakteryjne zapalenie jamy ustnej),
- choroby pasożytnicze.

Lepiej zapobiegać niż leczyć

W ciągu dnia dotykamy rękoma przedmiotów i powierzchni, na których znajdują się bakterie, wirusy czy chorobotwórcze grzyby. W ten sposób drobnoustroje przenoszą się na dłonie i za ich pośrednictwem dostają się w okolice twarzy, w tym ust, nosa i oczu. Twarzy dotykamy nawet kilkanaście razy w ciągu godziny, tymczasem błony śluzowe to najłatwiejsze drogi zakażenia. Choć nie wszystkie patogeny są szkodliwe, lepiej zapobiegać, niż leczyć potencjalne infekcje.

Aby uniknąć ewentualnych chorób, można ograniczyć kontakt z zanieczyszczonymi powierzchniami, co jest jednak mało realne. Są to m.in. klamki drzwiowe, produkty spożywcze w sklepie, poręcze w środkach komunikacji miejskiej, kierownica samochodu, telefon, blaty stołów w lokalach gastronomicznych, przyciski do windy, klawisze bankomatu, myszka do komputera. Zarazki przekazujemy sobie również w bezpośrednich kontaktach z innymi osobami, np. poprzez wymianę pieniędzy



FOT. NONWART/123RF

Zalecana częstotliwość mycia rąk to co najmniej raz na godzinę, a szczególnie trzeba zadbać o nie w określonych sytuacjach – zwłaszcza przed kontaktem z jedzeniem oraz po dotykaniu niehigienicznych powierzchni i przedmiotów

podczas zakupów czy przywitania się przez uścisk dłoni.

Instrukcja mycia i dezynfekcji rąk

Aby higiena dłoni faktycznie zmniejszyła ryzyko zachorowania, istotna jest częstotliwość,

dobór środka myjącego, czas mycia oraz precyzja ruchów.

Prawidłowe mycie rąk powinno trwać minimum pół minuty i składać się z konkretnych etapów. Nie bez znaczenia jest również rodzaj środka, którego używamy do dezynfekcji.

Ręce najlepiej myć za pomocą wody i mydła. Najbardziej polecane jest mydło w płynie. Korzystając z mydła w kostce, należy najpierw opłukać je pod bieżącą wodą z zalegających na powierzchni drobnoustrojów.

Oto instrukcja mycia i dezynfekcji rąk krok po kroku. Większość etapów powinna składać się 5 ruchów tam i z powrotem

1. zmoczyć dłonie i nanieść porcję mydła,
2. pocierać o siebie wnętrza dłoni,
3. pocierać wnętrzem jednej dłoni o grzbiet drugiej – i na odwrót,
4. spleść ręce i pocierać przestrzenie międzypalcowe,
5. zegnij palce, zahacz o siebie dłonie i pocieraj,
6. złap dłonią kciuk i pocieraj ruchem obrotowym, po czym zmień dłonie,
7. złoż razem opuszki palców i pocieraj o wnętrza drugiej dłoni,
8. namydl oba nadgarstki,
9. opłucz dłonie pod bieżącą wodą,
10. osusz dłonie czystym ręcznikiem.

Czym myć ręce?

Jeśli czas mycia rąk wynosi min. 30 sekund (można ćwiczyć z zegarkiem), pozwala na pozbycie się 99 procent mikroorganizmów z powierzchni dłoni. Zminimalizowanie liczby drobnoustrojów o 99 procent to całkiem sporo. Oznacza to, że spośród 100 000 zarazków na dłoni pozostało ich ok. 1000.

Płynem do dezynfekcji bądź żelem antybakteryjnym o dobrym składzie warto posłużyć się, gdy nie ma możliwości umycia rąk wodą. Taki środek warto mieć przy sobie np. w opakowaniu o małej pojemności.

Płyn do dezynfekcji to jednak nie to samo co żel antybakteryjny z drogerii. Podstawową różnicą jest skuteczność obu preparatów. W przypadku żeli antybakteryjnych deklarowana skuteczność niszczenia drobnoustrojów sięga 90-99 procent, natomiast płyn do dezynfekcji pozwala pozbyć się nawet 99,99 procent zarazków. Z pozoru wartości niewiele się różnią: jednak żel antybakteryjny jest 100-krotnie mniej skuteczny niż płyn do dezynfekcji.

REKLAMA

0011419287

BA.6740.11.3.2025

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), w związku z art. 49 oraz art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. 2024 r., poz. 572 z późn. zm.)

STAROSTA LIMANOWSKI

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Wójta Gminy Limanowa, ul. Matki Boskiej Bolesnej 18B, 34-600 Limanowa, w imieniu którego występuje pełnomocnik Pan Kamil Jędrzejek – wniosek złożony do tut. Organu 5.06.2025 r., uzupełniony 30.09.2025 r. w odpowiedzi na wezwanie z 26.06.2025 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Przebudowa i rozbudowa drogi gminnej nr K340466 Nowe Rybie – Marna Wieś w km od 0+000,00 do km 0+086,42 w miejscowości Nowe Rybie, gmina Limanowa, powiat limanowski dla zadania pn.: „Wykonanie przepustu w ciągu drogi gminnej K340466 Nowe Rybie – Marna Wieś””.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji w województwie małopolskim, w powiecie limanowskim, w gminie Limanowa, obręb Nowe Rybie, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

1. na działkach ewid. w liniach rozgraniczających teren przedmiotowej inwestycji w zakresie drogi gminnej nr K340466 Nowe Rybie – Marna Wieś (przed nawiasem podano nr działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę; w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - 421/1 (421); 418/2; 412/1 (412); 423/1 (423);
2. teren wód płynących:
 - dz. ewid. nr 417.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie również decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości na potrzeby inwestycji, projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego* mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora, w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Limanowej, ul. Józefa Marka 9, pokój 111, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30 i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy, starosta zobowiązany jest do zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Stosownie do art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

We wniosku zawarto żądanie nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny oraz gospodarczy zgodnie z art. 17 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

10 najlepszych uzdrowisk w Polsce. Jest nowy ranking

Emil Hoff
emil.hoff@stronazdrowia.pl

Redakcja Magazynu Travelist, specjalizującego się w krajowej turystyce, rozstrzygnęła konkurs na najlepsze polskie uzdrowiska. Niżej Top 10 uzdrowisk, które wytypowali internauci.

1. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie; 22 proc. głosów

Busko zachwyca kuracjuszy i turystów przede wszystkim klimatem: jest tu bardzo słonecznie i ciepło, nawet jesienią i zimą klimat jest łagodniejszy niż w innych miejscach.

2. Muszyna, woj. małopolskie; 17 proc. głosów

Pięknie położona nad Popradem miejscowość oferuje oryginalne atrakcje: ogrody sensoryczne, zaprojektowane tak, by działały na wszystkie zmysły, nie tylko wzrok i powonienie.

3. Krynica-Zdrój, woj. małopolskie; 14 proc. głosów

Krynica ma aż 200 lat tradycji uzdrowiskowych, co widać w jej pięknej architekturze i szerokiej ofercie atrakcji. Widoki z Jaworzyny krynickiej zapierają dech w piersiach.

4. Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie; 11,5 proc. głosów

Słynie ze swoich solanek, borowiny i plaż. To w ogóle jeden z ulubionych kurortów Polaków, chętnie wybierany na letnie wakacje i urlopy.

5. Świnoujście, woj. zachodniopomorskie; 10,3 proc. głosów

Zachwyca piękny Park Zdrojowy i jedna z najlepszych plaż na polskim wybrzeżu. Panuje tu kosmopolityczna atmosfera za sprawą gości z Niemiec i Skandynawii.

6. Nałęczów, woj. lubelskie; 9,75 proc. głosów

W samym miasteczku można podziwiać zabytkowe wille, a okolica doskonale nadaje się na spacer wśród lasów i malowniczych wąwozów.

7. Polanica-Zdrój, woj. dolnośląskie; 9,63 proc. głosów

Szczególnie pięknie jest tu wiosną i latem, gdy rozkwitają magnolie i rododendrony w parku zdrojowym. Latem w Teatrze Zdrojowym można oglądać spektakle, racząc się wodą ze słynnego źródła Wielka Pieniawa.

8. Szczawnica, woj. małopolskie; 8 proc. głosów

Poza wszystkimi innymi atrakcjami, Szczawnica to doskonałe miejsce dla osób lubiących aktywny wypoczynek. Z uzdrowska można ruszyć w Pieniny, spłynąć Dunajcem na flisackiej tratwie lub udać się na szlaki Beskidu Sądeckiego.

9. Szczawni-Zdrój, woj. dolnośląskie; 7,2 proc. głosów

Miejscowość u stóp Gór Wałbrzyskich słynie przede wszystkim z pięknej, zabytkowej pijalni wód mineralnych. Spacerując po tym pawilonie, można się poczuć jak w czasach księżnej Daisy.

10. Kudowa-Zdrój, woj. dolnośląskie; 6,7 proc. głosów

Kudowa oferuje oryginalne atrakcje, jak słynna Kaplica Czaszek i Szlak Ginących Wąwozów.

REKLAMA

0011419331

AB.6740.2.3.2025

Bochnia, dnia 10.10.2025 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.)

**STAROSTA BOCHEŃSKI
ZAWIADAMIA**

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Burmistrza Nowego Wiśnicza, ul. Rynek 32, 32-720 Nowy Wiśnicz, w imieniu którego występuje pełnomocnik: Pan Dariusz Sądełski – złożony do organu w dniu 22.07.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 19.09.2025 r.) – w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa drogi gminnej nr 580284K Kopaliny - Stary Wiśnicz w km 0+005.00 - 1+487.00 wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną w miejscowości Kopaliny oraz Stary Wiśnicz.**

Jednocześnie zawiadamia się o wydaniu postanowienia Starosty Bocheńskiego z dnia 10.10.2025 r., znak: AB.6740.2.3.2025, nakładającego na inwestora: Burmistrza Nowego Wiśnicza, w imieniu którego występuje pełnomocnik Pan Dariusz Sądełski, obowiązek usunięcia nieprawidłowości w dokumentacji projektowej w terminie 120 dni od dnia otrzymania postanowienia - ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy Prawo budowlane (tekst jednolity - Dz. U. z 2025 r. poz. 418 z późn. zm.).

Na postanowienie o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym nie przysługuje zażalenie.

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Kopaliny oraz Stary Wiśnicz, położona w gminie Nowy Wiśnicz, na działkach o następujących numerach ewidencyjnych:

- nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji):**
 - działki ewidencyjne numer: 67, 66/8 (66/5), 68/17 (68/7), 68/19 (68/8), 71/2 (71), 68/13 (68/2), 68/15 (68/4), 68/21 (68/9), 69/1 (69), 70/6 (70/4), 73/2 (73), 74/6 (74/3), 74/8 (74/4), 75/2 (75), 76/2 (76), 77/2 (77), 102/4 (102/2), 103/9 (103/5), 103/11 (103/6), 103/15 (103/7), 103/13 (103/2) w obrębie ewidencyjnym Kopaliny [0003], jednostce ewidencyjnej 120106_5, Nowy Wiśnicz – obszar wiejski;
 - działki ewidencyjne nr: 503/29, 533/4 (533/1), 533/6 (533/2), 533/8 (533/3), 534/1 (534), 535/12 (535/4), 535/10 (535/3), 536/2 (536), 537/6, 537/9 (537/3), 538/1 (538), 539/4, 540/1 (540), 541/5 (541/1), 542/10, 542/14 (542/11), 545/3, 546/5, 546/7 (546/4), 596/5 (596/2), 596/3 (596/1), 597/2, 597/3 (597/1), 597/4 (597/1), 598/2, 598/16 (598/4), 598/14 (598/12), 599/1 (599), 600/5 (600/1), 600/7 (600/4), 601/2 (601/1), 602/2 (602/1), 604/2, 671/2, 672/3, 676/3 (676/2) w obrębie ewidencyjnym Stary Wiśnicz [0010], jednostce ewidencyjnej 120106_5, Nowy Wiśnicz – obszar wiejski; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki i budowy sieci uzbrojenia terenu:**
 - działki ewidencyjne numer: 68/22 (68/9), 70/7 (70/4), 74/5 (74/3), 99/1, 100/3 w obrębie ewidencyjnym Kopaliny [0003], jednostce ewidencyjnej 120106_5, Nowy Wiśnicz – obszar wiejski;
 - działki ewidencyjne numer: 533/5 (533/1), 533/9 (533/3), 536/1 (536), 537/2, 540/2 (540), 542/15 (542/11), w obrębie ewidencyjnym Stary Wiśnicz [0010], jednostce ewidencyjnej 120106_5, Nowy Wiśnicz – obszar wiejski; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy zjazdów:**
 - działka ewidencyjna numer: 547/6 w obrębie ewidencyjnym Stary Wiśnicz [0010], jednostce ewidencyjnej 120106_5, Nowy Wiśnicz – obszar wiejski.

Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Gminy Nowy Wiśnicz, staną się z mocy prawa własnością Gminy Nowy Wiśnicz z dniem, kiedy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy,
- doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

– wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W tej sprawie - w okresie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia - można w tutejszym urzędzie: Starostwo Powiatowe w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, Wydział Architektury i Budownictwa - w godzinach pracy urzędu, tj. od 8.00-16.00 (poniedziałek), 7.30-15.30 (pozostałe dni, z wyjątkiem wtorku) - zapoznać się z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy – po wcześniejszym uzgodnieniu terminu wizyty telefonicznie pod nr tel. 14 6153725, 14 6153700 wew. 860.

W tym terminie można również zgłaszać ewentualne uwagi i zastrzeżenia.

Niniejsze obwieszczenie Starosty podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bochni i Urzędu Gminy Nowy Wiśnicz (właściwej ze względu na przebieg drogi) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

REKLAMA

0011417538

**Burmistrz Miasta Bochnia
informuje,**

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 2 wywieszony został w dniach **od 22 października 2025 r. do 12 listopada 2025 r.** wykaz obejmujący nieruchomość gruntową stanowiącą własność Gminy Miasta Bochnia, oznaczoną ewidencyjnie nr 6526/12, położoną przy ul. Łopianka w Bochni, obręb Bochnia-7, przeznaczoną do zbycia w drodze bezprzetargowej. Wykaz ten zamieszczony został również na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bochnia. Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale GMK Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 116, tel. 14 61-49-155.

REKLAMA

0011419117

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 w związku z art. 34 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145)

**Burmistrz Szczucina
zawiadamia,**

że w dniu **9 października 2025 roku** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Szczucin, ul. Wolności 3, oraz na stronie www.szczucin.pl BIP, został wywieszony i zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Szczucin, 9.10.2025

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 508 26 26 84, 797 607 880

Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl

E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl

W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

Syndyk ogłasza konkurs na sprzedaż udziału 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, nr księgi wiecz. KR31/00024085/5. Przed złożeniem oferty należy zapoznać się z regulaminem konkursu (do wglądu u syndyka- ul. Lubicz 27/57, Kraków) Oferty wraz z wpłatą wadium 12.500,00 zł należy składać do 30.10.25r. do godz.:10.00. Tel.: 690 898 230.

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - SPRZEDAM

JASZCZUROWA, Sprzedam budynek gospodarczy z adaptacją na mieszkalny, Jaszczurowa. Okolice zbiornika Jeziora Mucharskiego. Niedrogo Tel.602-887-465

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

KIEROWCĘ kat. C+E (może być emeryt) w transporcie międzynarod. Możliwość przyuczenia. 602-798-826

PRZYCHODNIA W KRAKOWIE ZATRUDNI PRACOWNIKA DO PRACY BIUROWEJ I TRANSPORTU SANITARNEGO mile widziane wykształcenie ratownika medycznego TEL. 500156021, E-MAIL: ksiegowosc@ergomed.pl

Matrymonialne

KAWALER 51 lat, rencista, majątny, pozna życiową partnerkę Panne, najlepiej Miss Polski w wieku 20-30 lat. Stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Gastronomia

INNE

SERKI GÓRALSKIE! Korboce Białe Wędzone, Galki zapraszam do kontaktu codziennie świeże prosto z Podhala 538-753-378.

REKLAMA

0011419232

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Drwinia informuje, że w dniach od 22 października 2025r. do 12 listopada 2025 r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Drwinii, sołectwach oraz stronie internetowej BIP Urzędu na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości mienia komunalnego do sprzedaży bezprzetargowej stanowiących własność Gminy Drwinia położonych w Grobli.

Dodatkowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy w Drwinii pok.nr 3, tel.122849831.

REKLAMA

0011405087

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

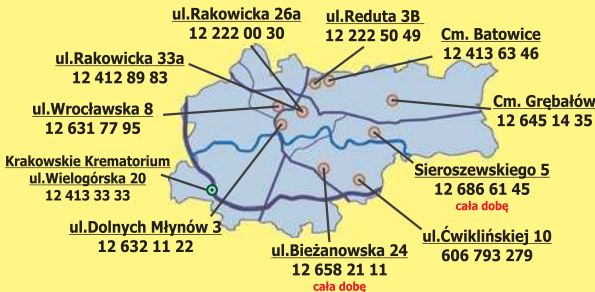


CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



Tak naprawdę człowiek jest sam w swoim życiu



Katarzyna Figura w „Pytaniu na śniadanie” o tym, że jej dzieci dorosły i zaczęły samodzielne życie Fot. Anna Kaczmarz

Z ŻYCIA GWIAZD

Sebastian Karpiel-Bułecka pokazał dzieciom góry
Lider muzycznego zespołu Zakopower i Paulina Krupińska wychowują dwoje dzieci.
Piosenkarz wykorzystał wolną niedzielę, by pokazać im górskie szlaki. Na Instagramie Karpiela-Bułecki znalazły się zdjęcia z rodzinnej wyprawy. „Taka to była niedziela. Nie ma to jak w Kościelisku”.

Agnieszka Hyży odpoczywała za granicą
Prezenterka opublikowała na Instagramie fotografie z rodzinnych wakacji w ciepłych krajach, z udziałem 12-letniej córki Marty, która wzrostem prawie dogoniła mamę. „Sen nocy paźdzernikowej. Mama i córka. Patrzę na nią... na moją małą, coraz większą!” – podpisała Hyży relację.

Katarzyna Skrzynecka jest dużą szczęściarą
Aktorka odwiedziła niedawno „Dzień dobry TVN” wraz ze swoją 13-letnią córką Aliką. Pretekstem była rozmowa o wspieraniu pasji nastoletnich dzieci. Okazało się, że Alika ma bujną wyobraźnię przestrzenną i tworzy pomyślowe projekty plastyczne. – Myślę, że jestem dużą szczęściarą, bo Alisi charakter jest bezkonfliktowy i jakimś cudem omijamy tzw. trudny wiek buntu. Myślę, że mamy pod tym względem obydwie bardzo podobne charaktery – powiedziała aktorka. (GZL) Fot. Anna Kaczmarz



W TELEWIZJI



Pociągiem przez starożytny Egipt
BBC Earth, 17:35
Profesor antropologii Alice Roberts odkrywa sekrety jednej z najstarszych cywilizacji. I robi to w nietypowy sposób: poruszając się pociągami. Przygodę rozpoczyna od poszukiwania śladów Kleopatry w Aleksandrii.

Sługi boże
Kino Polska, 20:00
Młoda Niemka rzuca się z wieży kościoła. Prowadzący śledztwo komisarz Warski (Bartłomiej Topa) nie jest zachwycony, kiedy do sprawy zostaje przydzielona policjantka Ana Wittesch (Julia Kijowska). Wkrótce przybywa także wysłannik Banku Watykańskiego, dr. Kuntz. Co łączy samobójstwo studentki, śledztwo Any i przyjazd Kuntza?

Filip
TVP Kultura, 20:00
Frankfurt 1943 rok. Filip (Eryk Kulm), będąc w sercu nazistowskich Niemiec, ukrywa żydowskie pochodzenie i beztrudnie korzysta z uroków życia. Jednak gdy wojna zaczyna zbierać krwawe żniwo wśród najbliższych mu osób, ten misternie zbudowany świat, który go otacza, rozpływa się jak domek z kart.

Czas – podróż przez tysiąclecia
TVP Historia, 20:05
Autorzy pokazują, jak zmieniło się ludzkie postrzeganie i mierzenie czasu oraz jak różne narody, kultury i przekonania zmieniały nasze interpretacje czasu.

KRZYŻÓWKA NR 163

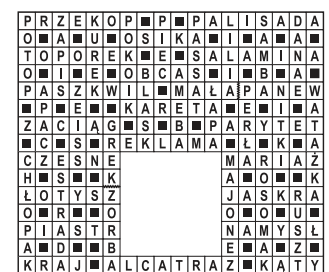
- Poziomo:**
3) druga pod względem wielkości wyspa świata,
10) alkaloid w liściach herbaty,
11) używka w krajach tropikalnych,
12) Księżyc dla Ziemi,
14) polarne zjawisko na niebie,
15) obejmuje locję i nawigację,
16) mityczni greccy bohaterowie,
19) mieszanina związków chemicznych,
23) miasto w Afganistanie jak wiązanie przy narcie,
27) ... Ono, żona Johna Lennona,
28) zwolennik jednej partii,
29) żartobliwie o świętoszku,
30) mebel dla urzędnika,
33) drąg z hakiem, obracak,
37) amator hucznej zabawy, birbant,
38) wybryk chuligana, wyskok,
39) kablów lub telewizyjny,
40) tkanina z wełny zgrzebnej,
41) średniowieczny kronikarz,
Pionowo:
1) oddarty kawałek materiału,
2) pióra i puch pokrywające ptaka,
3) trzonek narzędzia, rączka,
4) serial telewizyjny z rolą Leszka Lichoty,
5) barwny kuzyn wróbla,
6) serial komediowy z Franią Maj,
7) wyrażenie bez sensu, bzdura,
8) pomieszczenie pod dachem,
9) świeci najjaśniej w gwiazdozbiornie Orła,
13) sztuczny język międzynarodowy,



- dowy,
17) specjalista od moralności,
18) nie pion i nie poziom,
20) puszki rogowe krasuli,
21) ... Polk, aktor z serialu „Ojciec Mateusz”,
22) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
24) wykonuje podwodne prace,
25) stolica Jordanii ze świątynią Herkulesa,

- 26) imię Lipnickiej, polskiej piosenkarki,
30) potocznie o prasie podziemnej,
31) mieszkańcy Taszkentu,
32) podobny do galaretki,
34) cienki płat blachy,
35) jednokołowy wózek na budowie,
36) przestrzeń pozaziemska, wszechświat.

ROZWIĄZANIE NR 162



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie podejmij decyzję. Horoskop dzienny wróży, że intuicja będzie Ci sprzyjać. Korzystaj z tego, ale unikaj pośpiechu i gniewu.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój okaże się Twoją siłą. Nie daj się sprowokować. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczorem czeka Cię miłe zaskoczenie...
Baran (21.03 - 19.04)
Wiele się wokół Ciebie wydarzy. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać uważnie innych ludzi. Między wierszami padną ważne słowa.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny zapowiada, że wzruszenie przyniesie Ci wewnętrzny spokój oraz ulgę.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Zaufaj sobie. Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś zapowiada, że możesz zabłysnąć – pozwól sobie na większą odwagę.
Rak (22.06 - 22.07)
Szczegóły będą miały dzisiaj znaczenie. Nie lekceważ intuicji. Horoskop dzienny na środę mówi, że wskaże Ci właściwy kierunek.

Lew (23.07 - 22.08)
Znajdź równowagę między sercem a rozsądkiem. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś bliski będzie potrzebował Twojego zrozumienia.
Panna (23.08 - 22.09)
Przeszłość zapuka do Twoich drzwi. Zmierz się z nią spokojnie. Horoskop na dziś wróży, że nowe początki nadejdą szybciej, niż sądzisz.
Waga (23.09 - 22.10)
Energia będzie Cię rozpierać! Zrób coś spontanicznego, ale horoskop dzienny na środę radzi także pamiętać o złożonej obietnicy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość zaprocentuje. Nie trać wiary w siebie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że Twoje starania już wkrótce dadzą owoce.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Pomysł, który narodzi się w Twojej głowie, może odmienić przyszłość. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać go, zanim uleci z myśli.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Uczucia będą dominować. Nie bój się mówić, co czujesz. Horoskop dzienny na środę wróży, że szczerość zbliży Cię do właściwej osoby.

PIŁKA NOŻNA SZLAGIEREM W DZISIEJSZYCH MECZACH W LIDZE MISTRZÓW BĘDZIE STARCIE W STOLICY HISZPANII

Hit w Madrycie i szansa Polaków

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl**W środę absolutnym hitem w 3. kolejce fazy ligowej Ligi Mistrzów będzie starcie Real Madryt - Juventus FC.**

Ponadto rewelacyjnie spisujący się azerski Karabach Agdam z polskim bramkarzem zagra w hiszpańskim Bilbao, a Atalanta Bergamo z powracającym po kontuzji Nicolą Zalewskim podejmie u siebie czeską Slavię Praga.

Z polskiej perspektywy ciekawie będzie już o godz. 18.45, bo właśnie wtedy rozpocznie się mecz Athletic Bilbao - Karabach Agdam. Zespół z Azerbejdżanu po dwóch kolejkach niespodziewanie ma na swoim koncie komplet punktów i tylko 2 stracone gole. Sporą zasługę w tym ma polski bramkarz Mateusz Kochalski, którego Michał Probiez dwukrotnie powoływał do reprezentacji Polski, a ostatnio w mediach pojawiały się informacje o zainteresowaniu Polakiem ze

strony niemieckiej Borussii Dortmund.

Zostając przy polskich wątkach, włoska Atalanta Bergamo o godz. 21.00 rozpocznie swoje spotkanie z czeską Slavią Praga. Nicola Zalewski po kontuzji uda, której nabawił się jeszcze we wrześniu, w ostatni weekend wrócił już do kadry meczowej ekipy z Serie A i najprawdopodobniej w środowy wieczór również znajdzie się wśród rezerwowych. Czy Polak dostanie szansę gry w drugiej połowie? W dużej mierze będzie to zależeć od wyniku spotkania w Bergamo.

Hitem dzisiejszych meczów w Lidze Mistrzów będzie natomiast starcie w stolicy Hiszpanii, gdzie Real Madryt podejmie Juventus FC. Specjalizująca się w tych rozgrywkach ekipa Królewskich poza wpadką z Atletico Madryt, zarówno w lidze, jak i w Europie idzie jak burza. Natomiast Stara Dama przechodzi ostatnio przez spory kryzys. Ekipa ze stolicy Piemontu w ostatnich sześciu spotkaniach zano-



FOT. PAP/EP

Specjalizująca się w rozgrywkach Ligi Mistrzów ekipa Królewskich poza wpadką z Atletico Madryt, zarówno w lidze, jak i w Europie, dotąd idzie jak burza

towała pięć remisów i porażkę.

Bardzo ciekawie może być również we Frankfurcie, gdzie tamtejszy Eintracht zmierzy się z angielskim Liverpooliem. Pierwsi nie wygrali trzy ostatnich meczów, natomiast The

Reds mają na swoim koncie cztery porażki z rzędu. To największy kryzys odkąd drużynę przejął Arne Slot. Wynik spotkania we Frankfurcie wydaje się wielką niewiadomą. Niestety wszystkie środowe spo-

tkania Ligi Mistrzów będzie można oglądać wyłącznie na płatnych kanałach z oferty Canal+ zarówno w telewizji, jak i w internecie. TVP Sport pokazało wtorkowy mecz Arsenal FC - Atletico Madryt. ©©

Środowe mecze 3. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów:godz. 18.45 Athletic Bilbao - Karabach Agdam
Transmisja: Canal+ Extra 2Komentarz: Piotr Laboga, Jakub Kręciłdo
godz. 18.45 Galatasaray Stambuł - FK Bodo GlimtTransmisja: Canal+ Extra 3
Komentarz: Szymon Przedpełski, Michał Żyrogodz. 21.00 Real Madryt - Juventus FC
Transmisja: Canal+ Extra 1Komentarz: Michał Mitrut, Tomasz Lipiński
godz. 21.00 Eintracht Frankfurt - Liverpool FCTransmisja: Canal+ Extra 2
Komentarz: Przemysław Pelka, Michał Gutkagodz. 21.00 Bayern Monachium - Club Brugge
Transmisja: Canal+ Extra 3Komentarz: Kamil Kania, Michał Trela
godz. 21.00 AS Monaco - Tottenham HotspurTransmisja: Canal+ Extra 5
Komentarz: Rafał Dębiński, Rafał Nahornygodz. 21.00 Sporting Lizbona - Olympique Marsylia
Transmisja: Canal+ Extra 6

Komentarz: Adam Zakrzewski, Michał Bojanowski

godz. 21.00 Atalanta Bergamo - Slavia Praga
Transmisja: Canal+ Extra 7Komentarz: Żelazaw Żyżyrski, Leszek Orłowski
godz. 21.00 Chelsea FC - Ajax AmsterdamTransmisja: Canal+ 360
Komentarz: Krzysztof Marciniak, Adam Szala

Oczeretko: Doping kibiców Legii nie będzie dla nas problemem

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl**ROZMOWA. Olek Oczeretko ma sporo okazji, by grać w Krakowie. Zagrał w kadrze Ukrainy na stadionie Cracovii, jutro wystąpi natomiast w spotkaniu Szachtara z Legią w Lidze Konferencji na obiekcie Wisły.**

Chciałbym zacząć od pytania o mecze reprezentacji Ukrainy. Pokonaliście Islandię 5:3 i Azerbejdżan 2:1. W tym drugim meczu musieliście się mocno natrudzić. Byliście zaskoczeni w Krakowie, że Azerbejdżan bronił się tak długo i skutecznie? Nie, Azerbejdżan nas nie zaskoczył, ponieważ wiedzieliśmy, że grają bardzo dobrze w obronie i byliśmy na to przygotowani.

Islandia zremisowała z Francją. Po ostatnich wynikach, wróciliście do walki o pierwsze miejsce w grupie, choć nadal jest to bardzo trudne. Wierzy pan, że możecie pokonać Francję i Islandię i wskoczyć na wspomniane pierwsze miejsce, czy też bardziej skupiacie się na obronie drugiej pozycji? Oczywiście, że wierzymy w to, że możemy wygrać i będziemy

się starać zdobywać punkty w każdym meczu nawet z Francją na jej terenie. Jeśli Bóg pozwoli, zajmiemy pierwsze miejsce w grupie, a na pewno zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby tak właśnie było.

Przejdźmy do spraw klubowych. W tym sezonie gracie bardzo dobrze w lidze ukraińskiej. Czy mistrzostwo Ukrainy jest teraz głównym celem Szachtara? Czy traktujecie rozgrywki krajowe na równi z Ligą Konferencji?

Mamy takie samo podejście do rozgrywek w lidze ukraińskiej, jak i w Lidze Konferencji.

Z powodu trwającej wojny nie możecie grać u siebie w Doniecku od lat. Pan pochodzi z tego regionu. Czy w związku z tym jeszcze trudniej jest panu poradzić sobie z tą sytuacją czy już się do niej pan przyzwyczaił? Po tylu latach przyzwyczailiśmy się już do gry na innych stadionach. Czujemy się na nich tak, jakby były naszym domem.

W czwartek znów zagrać na stadionie Wisły. Można powiedzieć, że czujecie się na nim też jak w domu?

Tak, dzieje się tak m.in. dlatego, że na te mecze przychodzi wielu naszych kibiców. Jest dobra atmosfera i ja ze swojej strony mogę powiedzieć, że dzięki ich wsparciu czujemy się tak, jakbyśmy naprawdę byli w domu.

Najbliższy mecz zagrać z Legią Warszawa. Co wiecie na temat polskiej drużyny?

Wiemy, że to mocny przeciwnik, ale będziemy do tego meczu bardzo dobrze przygotowani. Tak jak zresztą do każdego.

Nietypowe w porównaniu do wcześniejszych waszych spotkań na stadionie Wisły będzie to, że rywal będzie mógł liczyć na bardzo mocne wsparcie swoich kibiców. Do Krakowa może przyjechać nawet dwa tysiące kibiców z Warszawy. To będzie dla was jakiś problem. Myślę, że nie będzie to dla nas żaden problem grać przy głośnym dopingu kibiców Legii. Jako Szachtar wiele razy graliśmy przy wypełnionych trybunach, na których panowała gorąca, głośna atmosfera. Potrafimy sobie z tym poradzić, odciąć się od tego po prostu skoncentrujemy się na swojej grze. ©©

REKLAMA

0111409480

Walec Wisła przejechał się po niepołomickiej Puszczy

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Wisła Kraków odpędziła kolejne demony. Do tej pory nigdy nie była w stanie wygrać z Puszczą Niepołomice. Teraz „Biała Gwiazda” ma ten etap już za sobą.

Jeśli przy ul. Reymonta w Krakowie niektórzy obawiali się tego meczu z racji historii tych spotkań, to piłkarze bardzo szybko udowodnili w poniedziałkowy wieczór, że ich trener Mariusz Jop nie opowiadał na przedmeczowej konferencji prasowej bajek, że on i jego zespół nie żyją tamtą historią, bo chcą napisać swoją, na nowo. Dodawał, że Wisła jest gotowa na walkę, ale też będzie chciała pokazać jakoś czysto piłkarską. I pokazała! Ten mecz na dobre nawet się jeszcze nie zaczął, a krakowianie już prowadzili. To był z jednej strony wynik ich podejścia do tego spotkania, gdy ruszyli ostro na rywala, z drugiej fatalnego wejścia w meczu gospodarzy.

- Chcieliśmy zagrać kompletnie inaczej, głównym hasłem odprawy była odwaga, a ja nie widziałem żadnej odwagi... - kręcił głową po końcowym gwizdku trener Puszcz Tomasz Tułacz i trudno się z nim nie zgodzić. Piłkarze Puszcz wyglądali na przestraszonych, a to powodowało brak zdecydowania w interwencjach, gdy walec Wisła rozpędzał się do rozjechania Puszcz. Wystarczy popatrzeć, jak wyglądała bramkowa akcja Wisły, po której wyszła ona na prowadzenie 1:0. Angel Rodado, który mierzy 179 cm przeskokował jak juniora niezdecydowanego Adriana Piekarskiego (193 cm wzrostu) i zgrał głową do Macieja Kuziemki, a ten ograł Piotra Mrozińskiego, później wziął na karuzelę jeszcze wspomnianego Piekarskiego i oddał strzał, przy którym fatalny błąd popełnił dodatkowo Wiktor Kowal. Dla Puszcz była to prawdziwa lawina nieszczęść. Z perspektywy Wisły parcie za wszelką cenę do przodu przyniosło efekt. Tym bardziej, że w zespole „Białej Gwiazdy” było takie przeświadczenie, że jeśli Puszczę trafi się wcześniej, to później będzie już z góry. I było. Dominacja Wisły była bowiem wyraźna, choć ma-



Angel Rodado przeskokował Adriana Piekarskiego i strzela trzeciego gola dla Wisły

jąc to prowadzenie krakowianie lekko się cofnęli, można nawet było powiedzieć, że oddają pole „Puszcz”, ale to było tylko złudzenie, celowe zagranie taktyczne, bogdy tylko Wisła ruszała do budowania swoich ataków, to w szeregach gospodarzy panował popłoch.

Akcje, po których Wisła strzelała bramki numer dwa i trzy można pokazywać na analizach taktycznych i opatrzyć je hasłem „powtarzalność”. Bo też w grze „Białej Gwiazdy” nie ma mowy w ostatnim czasie o przypadkowości. Pewnie ktoś zaraz może wysnuć tezę, że przypadek przesądził o tym, że piłka wpadła do siatki przy голу na 2:0, bo po strzale Jamesa Igbekeme znów nie popisał się Adrian Piekarski, który głową skierował piłkę do swojej bramki. Pewnie, że tak, tylko stara to piłkarska zasada, że jak strzelasz, to dajesz obrońcy czy bramkarzowi szansę, żeby popełnił błąd. Wisła strzelała, rywale błędy popełniali. Gol na 3:0, cała akcja go poprzedzająca to było już po prostu coś, po czym można było tylko bić brawo. Piłka krążyła jak po sznurku, każdy wiedział, gdzie się ustawić, jak wyjść z góry. I było. Dominacja Wisły była bowiem wyraźna, choć ma-

SPORT W TV
13.55 Canal + Sport 5, p. nożna, Liga Młodzieżowa UEFA: AS Monaco - Tottenham; **17.30 Polsat Sport 1**, siatkówka, Plus-Liga: Indykpol AZS Olsztyn - Jastrzębski Węgiel; **18.20 TVP Sport**, koszykówka, Liga Mistrzów: Academics Heidel-

berg - Legia Warszawa; **20.30 Polsat Sport 1**, siatkówka, Plus-Liga: Team Hemarpol Politechnika Częstochowa - Bogdanka LUK Lublin; **20.35 TVP Sport**, koszykówka, FIBA Europe Cup: Anwil Włocławek - PAOK BC; **20.55 Canal + 360**, p. nożna, Liga Mistrzów: Chelsea

Gazeta Krakowska
Środa, 22.10.2025

- Ajax; **23.10 TVP Sport**, p. nożna: LM - skróty. (ŻUK)

LOTTO
Poniedziałek, 20.10, Multi Multi (22): 6, 9, 11, 13, 22, 28, 31, 35, 36, [39], 40, 42, 49, 50, 56, 60, 72, 73, 75, 77; **Kaskada (22):** 1, 2, 3, 4, 5, 8, 16,

17, 20, 21, 22, 24; **Mini Lotto:** 1, 6, 13, 27, 42; **Ekstra Pensja:** 6, 12, 15, 16, 28 + 2; **Ekstra Premia:** 5, 7, 9, 25, 35 + 3; **Wtorek, 21.10, Multi Multi (14):** 13, 17, 20, 22, 26, 34, 41, 44, 47, 56, 58, 59, 61, 62, 63, 66, 67, 68, [73], 74; **Kaskada (14):** 1, 5, 6, 8, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 21, 23

Drużyna z Niecieczy jest w coraz głębszym kryzysie. Szykuje się zmiana trenera

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. W 12. kolejce Bruk-Bet Termalica Nieciecza doznał już siódmej porażki w tym sezonie. Nic dziwnego, że są głosy o potrzebie zmiany trenera.

Marcin Brosz przyszedł do ekipy „Słoni” w marcu 2024 r., gdy ta broniła się przed spadkiem z I ligi. Uratował ją, a w kolejnym sezonie poprowadził po awans.

Po powrocie do elity były przebrzydki - jak wyjazdowe wygrane z czołowymi ekipami, Jagiellonią Białystok i Górnikiem Zabrze - ale generalnie zespół spisywał się poniżej oczekiwań. Tabela nie kłamie, niecieczanie są na przedostatnim miejscu (9 pkt), nie wygrali już od 8 spotkań (odpadli też z Pucharu Polski). Po takiej serii mało który trener może liczyć na kredyt zaufania.

W poniedziałkowym meczu z także ostatnio zawodzącą Wisłą Płock w klubie z Niecieczy liczono na przełom. Nie nastąpił. „Słonie” skutecznie broniły się przez prawie pół godziny. W 29 min po wycofaniu piłki z pola karnego Daniel Pacheco trafił ładnym, technicznym strzałem w dalsze „okienko”.

Goście nie mieli już czego bronić, a na otwartej grze skorzystali rywale. Końcówka I połowy była w wykonaniu Wisły zabójcza. Zan Roegelj zacentrował z pra-

wej strony do Łukasza Sekulskiego, który znalazł sobie miejsce między rywalami i z 6 m główkował do siatki. Niecieczanie jeszcze się nie otrząsnęli po tej stracie, a przyjęli kolejny cios. Po kontrze sam przed Miłoszem Mleczką znalazł się Deni Juric (asysta Kuna) i okazji nie zmarnował.

Drugą połowę przyjezdni zaczęli obiecująco. Były dwie sytuacje, po których „pachniało” golem. W 60 min blisko sukcesu był Bartosz Kopacz - po rożnym uderzył głową w dalszy róg, lecz bramkarz dosięgnął piłki. Po kornierze w 80 min zablokowani zostali Kopacz (2 m przed bramką) i dobijający z 6 m Artem Putiwcew.

Szczęście do „Słoni” uśmiechnęło się w 83 min. Po rożnym w wykonaniu Damiana Hilbrychta piłkę do własnej bramki skierował Andrias Edmundsson. Może gdyby w 90 min Sergio Guerrero lepiej przzymierzył zza „16”, to końcówka byłaby gorąca.

WISŁA PŁOCK - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 3:1 (3:0)

Bramki: 1:0 Pacheco 29, 2:0 Sekulski 42, 3:0 Juric 43, 3:1 Edmundsson 83 samob.

Wisła: Leszczyński - Haglind-Sangre, Kamiński, Edmundsson - Rogelj, Kun, Tavares (84 Mijusković), Pacheco (71 Djalo), Lecoche (84 Kalandadze) - Sekulski (84 Pomorski), Juric (77 Custović).

Bruk-Bet Termalica: Mleczko - Kasperkiewicz (46 Masoero), Kopacz, Putiwcew - Isik, Ambrosiewicz (77 Jakubik), Kubica, Boboc (89 Dombrowski) - Guerrero, Fassbender (77 Kurzawa), Strzałek (65 Hilbrycht).

Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork). © ©



Niecieczanie w Płocku po przerwie zagraли lepiej, ale straty z I połowy (aż trzy bramki) nie potrafili odrobić